



Kęczanin

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ



Nr 12 (159) Grudzień 2004 r.

Cena 2,00

NR INDEKSU 363928 ISSN 1425-6975

*Dziś
Z niebiańskich siedzib
Syn Ojca Przedwiecznego
Na ziemię zstąpił
Owieczki poszukując, która niegdyś zaginęła
Maleńki się nam narodził*

Czytelnikom
z najlepszymi życzeniami
Redakcja

FOT. MARCIN GLUSZEK

Świąteczne Życzenia

*Na Święta Bożego Narodzenia
oraz na nadchodzący Nowy Rok
dużo radości i dobroci od ludzi
oraz szczęścia rodzinnego
w imieniu samorządu Gminy Kęty
składają mieszkańcom
i przybyłym gościom*

*Burmistrz Roman Olejarsz
Przewodniczący Rady Miejskiej Józef Skudlarski*



*Życzymy
wszystkim mieszkańcom Kęt
zdrowych i szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia
a w Nowym 2005 Roku
powodzenia życiowego, harmonii i bezpieczeństwa*



*Nowy zespół radnych
Rady Samorządu Miasteczka Kęty
Janusz Drobot, Michał Jan Świercha,
Justyna Półka, Roman Półka,
Edward Czerwinski, Janusz Błajki,
Krzysztof Jurek, Krzysztof Kuch,
Maria Nitkiewicz, Henryk H. H. H.,
Krzysztof Pacha*



***Jak obyczaj stary każe,
według ojców naszych wiary,
pragniemy złożyć Wam życzenia
w dniu Bożego Narodzenia:***

***Niech ta gwiazda betlejemska,
która świeci Wam o zmroku,
zaprowadzi Was do szczęścia
i radości w Nowym Roku***

**życzą
Rada Nadzorcza,
Zarząd i pracownicy
Banku Spółdzielczego w Kętach**



Drodzy Czytelnicy

Przed nami czas szczególny, nie zawaham się powiedzieć – najpiękniejszy w całym roku. Czas, gdy jesteśmy razem, gdy zapominamy o wszystkich nieporozumieniach, kłótniach, wybaczymy krzywdy... Czas, w którym nikt nie powinien być sam, w którym na każdej twarzy powinna zagościć radość. Czas świąteczny. Wkrótce w blasku świec, otoczeni zapachem zielonej choinki, zasiądziemy do wigilijnego stołu i polamiemy się białym opłatkiem, składając bliskim serdeczne życzenia.

Kończący się rok wniósł w życie każdego z nas wiele wydarzeń, czasem pomyślnych, niekiedy smutnych. Teraz nadchodzi moment ich przemyślenia. Dla mnie odchodzący rok 2004 jest okazją do podsumowania niemal dwuletnich spotkań z Państwem: poprzez słowo, na łamach „Kęczanina” i osobistych, podczas redakcyjnych dyżurów, przy okazji odbywających się imprez, uczestniczenia w życiu naszej gminy.

Oddając w ręce Czytelników ostatni redagowany przeze mnie numer „Kęczanina” zastanawiam się, jak wywiązałam się ze swojej roli. Czy zrobiłam wszystko, co można było zrobić? Nie znajduję jednoznacznej odpowiedzi. Był to dla mnie okres bardzo intensywny, pełen ruchu, w którym doznałam wielu dowodów sympatii i życzliwości. Ale były też momenty niełatwe, skomplikowanych wyborów i wahań.

Staralam się dotrzeć wszędzie tam, gdzie działo się coś ważnego i interesującego, nie unikać spraw trudnych. Nie wszystko się udało: nie brakło potknięć i błędów, mam jednak nadzieję, że spotkały się one z wyrozumiałością Czytelników. Chcę wierzyć, że praca moja oraz grona współpracujących z redakcją osób: wrażliwych, mądrych, mających wiele do powiedzenia i przekazania, dawała Państwu co miesiąc rzetelne informacje. „Kęczanin” był gazetą otwartą na mieszkańców, na ich przemyślenia i problemy, które często gościły na łamach pisma. Nie szukaliśmy sensacji, wyluskując z codzienności naszej gminy to, o czym napisać warto: cenne inicjatywy, ciekawych ludzi, ważne wydarzenia.

Teraz nadeszła chwila pożegnania. Koniec roku to dobry ku temu moment, gdy coś się kończy, a coś innego dopiero zaczyna. Przyjmijcie zatem drodzy Czytelnicy, podziękowania za ten czas naszych spotkań, za to, że „Kęczanina” czytaliście, dzieliście się opiniami na jego temat, uczestnicząc nie tylko w życiu pisma, ale także w moim. Życzę mojemu następcy, by i jemu praca nad „Kęczaninem” przyniosła tyle radości, życzliwości i pasjonujących wyzwań, co mnie.

Przyjmijcie także życzenia od „Kęczanina”. Niech nadchodzące Święta Bożego Narodzenia przyniosą Wam wszystkim wiele radości, spokoju i odpoczynku w rodzinnym gronie. A szampańska noc sylwestrowa niech będzie udanym początkiem pomyślnego Nowego Roku 2005.

Joanna Kłęczar
Redaktor Naczelny

w numerze:

IDA ŚWIĘTA

Święto Bożego Narodzenia ustanowione zostało w IV wieku dla uczczenia tajemnicy wcielenia Jezusa Chrystusa. Wypada w dniu pierwotnie pogańskiego święta narodzin Stońca, połączonego z zimowym przesileniem, czyli 25 grudnia na Zachodzie i 6 stycznia na Wschodzie.....s. 12

ŚPIEWAJĄC ZE WSZYSTKICH SIĘ

Za nami już siódmy festiwal piosenki religijnej „Psallite Deo”, nad którym honorowy patronat objął ksiądz biskup Tadeusz Rakoczy.....s. 20

ponadto:

Więści ratuszowe.....s. 4-8

Na forum Rady.....s. 10-11

Z kart historii.....s.17

Subiektywnie.....s. 18-19

Kultura.....s. 20-25

KONKURS ROZSTRZYGNIĘTY

ach, te dzieci

Z przyjemnością przedstawiamy wyniki konkursu fotograficznego, zorganizowanego przez „Kęczanina” i „FOTO-CENTRUM” pod hasłem „Ach, te dzieci”. Do naszej redakcji dotarło kilkadziesiąt fotografii, których autorzy wykazali się nie tylko poczuciem humoru – także przy tworzeniu opisów, ale też pomysłowością i sporymi umiejętnościami fotograficznymi. Żałujemy, że w tym numerze „Kęczanina” znalazło się miejsce jedynie dla trzech zwycięskich prac, które prezentujemy na stronie 27.

Prace oceniła komisja, składająca się z przedstawicieli redakcji i „FOTOCENTRUM”.

I MIEJSCE i nagrodę: aparat fotograficzny – zdobyli państwo **ANNA I GRZEGORZ BUDZOWSCY** z Kęt za zdjęcie zatytułowane „Kto w trawie piszczy”.

II MIEJSCE i nagrodę: zestaw filmów, album na zdjęcia i ramkę fotograficzną, otrzymał pan **WOJCIECH KUCHA** z Kęt

III MIEJSCE i nagrodę: album fotograficzny, film i ramka przypadły panu **MARCELOWI PUSTELNIKOWI** za zdjęcie „Rosną w siłę”.

Gratulujemy!!!

ZWYCIĘZCÓW ZAPRASZAMY PO ODBIÓR NAGRÓD DO „FOTOCENTRUM”,

UL. KOŚCIUSZKI 14, W GODZINACH OTWARCIA ZAKŁADU.



Kodak EXPRESS FOTO CENTRUM

Ciepłych i rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia
i samych wspaniałych chwil
w Nowym Roku
życzą
Henryk Cinal i Włodzimierz Kuźma
z FOTO-CENTRUM



KĘCZANIN - PISMO ZIEMI KĘCKIEJ
Wydawca: Dom Kultury w Kętach: Redaktor naczelny: Joanna Kłęczar; Kolegium redakcyjne: Maria Kubiczek, Marek Cisiński, Mateusz Gasiński; Adres redakcji: 32-650 Kęty, ul. Żwirki i Wigury 2, tel. 845-26-40; Dyżury redakcji: każdy wtorek od godz. 17.00 - 18.00 w Domu Kultury w Kętach

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w Domu Kultury w pok. 122-124 codziennie od godz. 8.00 - 15.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów.

Skład: J. Kłęczar

Druk:



Porąbka, ul. Chmielna 5,
tel. 8106038, e-mail: dtl@cnm.pl

Nakład: 1200 egz.

Pamięci Leonarda Biera

W ostatnią sobotę listopada odsłonięto w Przychodni Zdrowia w Kętach pamiątkową tablicę, upamiętniającą postać Leonarda Biera. Ten wybitny lekarz - specjalista z zakresu higieny i epidemiologii - urodził się 25 września 1872 roku w Kętach.

Był higienistą, profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Leonard Bier znaczną część swojej pracy naukowej poświęcił zagadnieniom higieny wody i osiedli ludzkich. W swoich publikacjach zajmował się także problemem utrzymania wysokiego standardu wód wodociągowych oraz sposobem oczyszczania ścieków. Prof. Leonard Bier zmarł 27 maja 1943 r. w Krakowie.

W ceremonii odsłonięcia tablicy uczestniczyły osoby związane z zakładem - zarówno dyrekcja, jak i pracownicy, przedstawiciele firm wspierających jego działalność oraz władze samorządowe. Gospodarzem uroczystości i jednocześnie prowadzącym, był dyrektor GZOZ, dr n. med. Jerzy Kmiecik. Gościem specjalnym - prof. dr n. med. Z. Gajda, który w kilku słowach przybliżył zbranym postaci Leonarda Biera.

Odsłonięcie pamiątkowej



TABLICA POŚWIĘCONA PAMIĘCI LEONARDA BIERA

wstałej placówki. Konieczne było zapewnienie prawidłowego świadczenia usług, podniesienie ich poziomu i zwiększenie dostępności do lekarzy. Dużym wyzwaniem była także konieczność stworzenia zaplecza, umożliwiającego świadczenie usług fizyoterapeutycz-



CALOŚĆ UROCZYSTOŚCI PROWADZIŁ DYREKTOR GZOZ JERZY KMIECIK

tablicy było zwieńczeniem obchodów 5-lecia Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kętach. Zakład powstał na mocy porozumienia zawartego 4.02.1999 r., pomiędzy Gminą Kęty a Zespołem Zakładów Opieki Zdrowotnej w Oświęcimiu oraz powiatem oświęcimskim. Rozpoczęcie samodzielnej działalności było poważnym wyzwaniem dla nowo po-

nych i rehabilitacyjnych. Jednak dzięki odpowiedniej organizacji działań, szybko osiągnięto szereg sukcesów - poszerzono działalność w zakresie badań laboratoryjnych (poprzez zakup nowoczesnych urządzeń umożliwiających ich wykonywanie), rozbudowano świadczenia specjalistyczne (poprzez otwarcie nowych poradni) oraz podniesiono standard

świadczonych usług (m.in. poprzez stale podnoszenie kwalifikacji pracowników). Na tym jednak nie poprzestano. Co roku Gminny Zakład Opieki Zdrowotnej w Kętach prowadzi remonty i dokonuje wymiany przestarzałego sprzętu na nowy. Czyni to m.in. dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Gminy oraz pomocy sponsorów - Grupy Kęty S.A., Banku Spółdzielczego (oddział w Kętach) oraz innych firm i osób fizycznych. Z pozyskanych w ten

sposób funduszy, w mijającym roku docieplono i wykonano elewację na budynku Przychodni Zdrowia przy ul. Sobieskiego 35 A oraz dokonano rozdziału mediów w Ośrodku Zdrowia w Bielanych. Ponadto zakupiono sprzęt medyczny - samochód (karetkę pogotowia) i aparat EKG - AS CARD „B” oraz wykonano sieć komputerową w Przychodni Zdrowia w Kętach, otwarto także Poradnię Diabetologiczną i Poradnię Chorób Tarczycy.

Wywóz i utylizacja odpadów azbestowych w 2004 r.

Gmina Kęty zakończyła tegoroczny program finansowania wywozu i utylizacji odpadów azbestowych, powstających przy wymianie lub likwidacji pokryć dachowych i elewacji zawierających azbest na budynkach mieszkalnych i gospodarczych z terenu gminy Kęty, stanowiących własność osób fizycznych.

Z terenu Gminy Kęty w wyniku realizacji programu zebrano 64,11 ton odpadów zawierających azbest z 46 posesji, na łączną kwotę 25.998,53 zł brutto.

Przewidziana jest kontynuacja akcji w roku przyszłym. Nabór ofert z nią związany, będzie obwieszczony odrębnym komunikatem. Pomoc w przyszłorocznej akcji wywozu i uty-

lizacji azbestu będzie prawdopodobnie zbliżona do tegorocznej i przybierze formę nieodpłatnego odbioru odpadów azbestowych. Obowiązkiem właściciela posesji lub zarządcy nieruchomości będzie natomiast przygotowanie niebezpiecznych odpadów. Bliższych informacji udziela Wydział Techniczno Inwestycyjny Urzędu Gminy w Kętach.

„BANK CHLEBA” w Kętach

Od dnia 23.06.2003r. przy Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Kętach działa - „Bank Chleba”. Pieczywo codziennie otrzymuje około czterdzieści najbardziej potrzebujących, wielodzietnych rodzin. Chleb wydawany jest od poniedziałku do piątku w godzinach przedpołudniowych. W roku 2004 z „Banku Chleba” wydano: 4964 bochenków chleba, 4899 sztuk bułek oraz 1439 drożdżówek.

Pomoc żywnościowa jest bardzo istotną formą pomocy materialnej. Często znacząco odciąża ona skromne budżety rodzin, które z niej korzystają. Funkcjonowanie tego typu pomocy możliwe jest jednak tylko dzięki hojności kęckich piekarzy oraz zrozumieniu problemu ubóstwa.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kętach za dotychczas przekazane darowizny szczególnie pragnie podziękować firmie „Piekarnia” Antoni Piskorek oraz „Piekarnia” Ja-

cek Matyszkowicz.

Jednocześnie pracownicy GOPS-u zachęcają, do włączenia się w akcję również innych piekarzy. Wszystkich tych, którzy rozumieją trudną sytuację bytową wielu osób i pragną w ten sposób przyczynić się do poprawy jakości ich życia.

Im większa liczba ludzi dobrej woli wspomóż „Bank Chleba”, tym więcej potrzebujących będzie mogło bezpłatnie otrzymać pieczywo - podstawowy składnik pożywienia.

Wymiana dowodów osobistych

Trwa proces wymiany starych „książkowych” dowodów osobistych na nowe. W tym roku (2004) wymienić należy dokumenty wydane w latach 1973-1980 w przyszłym (2005) z lat 1981-1991.



WYMIANA „STAREGO” DOWODU

W Urzędzie Gminy Kęty wydaniem dowodów osobistych, jako zadaniem zleconym ustawowo, zajmuje się Referat Spraw Obywatelskich w Wydziale Ogólnym i Spraw Obywatelskich. Od roku 2001 wymieniono ogółem 10994 dowody osobiste. Szacuje się, że do końca 2007 r., kiedy tracą ważność wszystkie „książkowe” dowody, pozostanie ich do wymiany 15306, co daje rocznie ponad 5000.

W roku 2004 do końca listopada przyjęto 4518 wniosków. Zauważyć należy, że większość osób zobowiązanych do wymiany dowodów, zwlekała do ostatnich miesięcy bieżącego roku. Ponadto do zwiększenia ilości składanych wniosków w listopadzie i grudniu przyczyniła się zmiana numerów domów w Bułowicach, gdzie, jak się przewiduje, pozostało do wymiany ponad 3000 dowodów.

W poszczególnych miesiącach 2004 r. wygląda to następująco:

Styczeń - 345

Luty - 393

Marzec - 495

Kwiecień - 252

Maj - 252

Czerwiec - 259

Lipiec - 289

Sierpień - 258

Wrzesień - 288

Październik - 455

Listopad - 1 232

Spiętrzenie rozładowano przez wprowadzenie zmian organizacyjnych. Obecnie, ze względu na fakt, iż dziennie przyjmuje się od 47 do 88 wniosków, ich składanie odbywa się na trzech stanowiskach. Ponadto osoba zajmująca się ewidencją ludności dorywczo, pomaga wydając gotowe dowody osobiste.

Osoby, które zobowiązane są do wymiany dowodu osobistego w przyszłym roku, zachęca się do nie zwlekania z załatwianiem formalności. Z początkiem nowego roku można bowiem liczyć na szybką wymianę dowodu, bez konieczności czekania w kolejce.

Rozstrzygnięto przetarg na kanalizację ulicy Szkotnia (część wschodnia) i części ulicy Szkolnej (ulice zlokalizowane w Kętach-Podlesiu). Stosownie do przyjętego harmonogramu, ten etap prac zakończy się w 2005 r.

Zrealizowano oświetlenie skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 948 z ul. Malecką w Nowej Wsi. Kierowcy od dawna postulowali potrzebę tej inwestycji.

Przypomina się o obowiązku uzgodnienia zajęcia pasa drogowego z administratorami dróg. Obowiązek dotyczy nie tylko przedsiębiorstw, lecz również osób fizycznych. Za nieprzestrzeganie prawa obowiązują naliczenia opłat karnych.

Referat Świadczeń Rodzinnych Urzędu Gminy w Kętach informuje, że świadczenia rodzinne wypłacane będą w Banku Spółdzielczym w następujących terminach:

STYCZEŃ

- 12 stycznia 2005 r. w godzinach od 8.00 do 13.00
- 13 stycznia 2005 r. w godzinach od 8.00 do 13.00
- 14 stycznia 2005 r. w godzinach od 11.00 do 16.00

LUTY

- 10 lutego 2005 r. w godzinach od 8.00 do 13.00
- 11 lutego 2005 r. w godzinach od 8.00 do 13.00
- 14 lutego 2005 r. w godzinach od 11.00 do 16.00

MARZEC

- 10 marca 2005 r. w godzinach od 8.00 do 13.00
- 11 marca 2005 r. w godzinach od 8.00 do 13.00
- 14 marca 2005 r. w godzinach od 11.00 do 16.00

KWIECIEŃ

- 13 kwietnia 2005 r. w godzinach od 8.00 do 13.00
- 14 kwietnia 2005 r. w godzinach od 8.00 do 13.00
- 15 kwietnia 2005 r. w godzinach od 11.00 do 16.00

MAJ

- 11 maja 2005 r. w godzinach od 8.00 do 13.00
- 12 maja 2005 r. w godzinach od 8.00 do 13.00
- 13 maja 2005 r. w godzinach od 11.00 do 16.00

CZERWIEC

- 13 czerwca 2005 r. w godzinach od 8.00 do 13.00
- 14 czerwca 2005 r. w godzinach od 8.00 do 13.00
- 15 czerwca 2005 r. w godzinach od 11.00 do 16.00

Krótko

OSP Nowa Wieś od listopada dysponuje nowym samochodem strażackim marki FORD TRANSIT. Zakup na kwotę 120 tys. zł. pokryto ze środków Urzędu Gminy (66 tys. zł.), Zarządu Głównego OSP (50 tys. zł.) i strażaków Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowej Wsi (4 tys. zł.).

Dyplomowani nauczyciele

W listopadzie kolejnej grupie nauczycieli, wręczono akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela dyplomowanego. Uroczystego przekazania dokumentów, potwierdzających awans zawodowy pedagogów, dokonali – Andrzej Szafrński, dyrektor delegatury Kuratorium Oświaty w Wadowicach, Renata Łuszczek, wizytator Kuratorium Oświaty w Krakowie oraz Roman Olejarz, burmistrz Gminy Kęty.



UROCZYSTE WRĘCZENIE DYPLOMÓW

Honorujący podkreślili pracę włożoną przez nauczycieli w podnoszenie swoich klasyfikacji, wyrazili również uznanie dla ich wysiłku i dążenia do samodoskonalenia.

Nauczycielami dyplomowanymi zostali:

Bogumiła Wódka z Przedszkola nr 1 w Kętach, Bożena Matlak, Danuta Podworska, Dorota Ligęza oraz Bogusława Pszczółka z Przedszkola nr 7 w Kętach, Jadwiga Cwiertnia i Agata Kuder z Przedszkola nr 9 w Kętach, Teresa Rońda i Urszula Grzywa z Przedszkola w

Nowej Wsi, Aleksandra Waluś i Blanka Adamczyk ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kętach, Beata Matusiak, Bożena Lewicka oraz Katarzyna Kajor ze Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi, Lucyna Dźoń ze Szkoły Podstawowej w Malcu, Agnieszka Mrowiec z Gimnazjum nr 1 w Kętach, Zdzisław Szczupak, Edyta Jabłonka, Małgorzata Sokalska oraz Andrzej Dudek z Gimnazjum nr 2 w Kętach, Małgorzata Bakalarska i Urszula Warmuz-Raś z Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Witkowicach.



PAMIĄTKOWA FOTOGRAFIA

Zebranie Koła Wędkarzy z Kęt

W pierwszą niedzielę grudnia odbyło się zebranie sprawozdawcze - wyborcze koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Kętach



PODZAS OBRAD

Otworzył je prezes koła Stanisław Cinal, który przywitał wszystkich zebranych wędkarzy oraz gości - burmistrza Gminy Kęty Romana Olejarza, prezesa i dyrektora Zarządu Okręgu P.Z.W w Bielsku – Białej oraz prezesów kół: Chemik Oświęcim, Kobiernice i Oświęcim

Nie obyło się bez wyróżnień. Prezes Zarządu P.Z.W Bielsko-Biała Zygfryd Patek, za długoletnią pracę dla wędkarstwa, odznaczył „Złotą Odznaką P.Z.W” Stanisława Cinala oraz Tadeusza Kobielusza. Ustupujący prezes koła wręczył z kolei odznaki „Wzorowy Młody Węd-



WĘDKARZE GŁOSOWALI WIELE KWESTII

Miasto. Następnie prezes przedstawił sprawozdanie z działalności koła za 2004 rok. Ustupującemu zarządowi jednomyślnie udzielono absolutorium za czteroletnią pracę. Na zebraniu sprawozdania ze swojej działalności zaprezentowali także przedstawiciele Komisji Rewizyjnej Koła, Skarbnik Koła, Rzecznik Dyscypliny, Sąd Organizacyjny i Kapitan Sportowy. Przedstawiony został również preliminarz budżetowy na 2005 r., zatwierdzony przez walne zgromadzenie.

karz” Dominikowi Obozie i Kamilowi Naglikowi.

W głosowaniu jawnym jednomyślnie na nowego prezesa Zarządu Koła P.Z.W w Kętach wybrano Tadeusza Kobielusza. Ponadto powołano nowy 13-osobowy Zarząd Koła w składzie: Cinal Stanisław, Sienkiewicz Tadeusz, Cinal Łukasz, Pyrdziak Bogdan, Walus Piotr, Fołta Czesław, Przygoda Franciszek, Marian Szpila, Grochowski Marcin, Zarębski Ryszard, Wojciech Kazek, Stuglik Grzegorz i Czesław Oboza.

Wiatr, śnieg i drgania ziemi

Zima w roku 2004 w Kętach zaczęła się 19 listopada. Tę szczególną datę wyznaczył, niestety, nie kalendarz, a zimowa aura. Porywisty wiatr i gęste opady śniegu sprawiły, że listopadowy piątek zapisze się w pamięci mieszkańców naszego miasta i gminy.

Ochotnicza Straż Pożarna z Kęt interweniowała w tym dniu czterynastokrotnie. Najwięcej problemów sprawiły drzewa, które porywisty wiatr wyrwał z korzeniami. Do takich wypadków doszło na kętskich osiedlach - Nad Solą, 700-lecia i kardynała St. Wyszyńskiego. Spadające konary i łamiące się drzewa waliły się na drogi (droga krajowa nr 52 Bulowicach) i domy (na granicy Witkovic i Nidku). Niebezpiecznie było nawet w zaparkowanych samochodach, o czym przekonał się kierowca matyza w Malcu. Na stojące auto z czwórką pasażerów zważyło się drzewo. Na szczęście żadna z osób znajdująca się w pojeździe nie odniosła obrażeń. Porywisty

wiatr uszkodził także wiele dachów na domach i innych obiektach (przedszkole w Białanach) oraz uszkodził szereg linii energetycznych. Zawierucha, momentami przechodząca w śnieżycę, trwała cały piątkowy wieczór. Na szczęście weekend był znacznie spokojniejszy. Usuwanie skutków nawałnicy trwało do poniedziałkowego popołudnia.

Kilkanaście dni później doszło w naszym regionie do kolejnej anomalii – lekkiego trzęsienia ziemi. Pomimo, iż jego epicentrum znajdowało się na Podhalu, lekkie wstrząsy odczuli też kępczanie. Ziemia wyraźnie zadrażała w okolicach osiedla Nad Solą i Wyszyńskiego.

Żywnienie w zdrowiu i chorobie

27 listopada w sali lustrzanej Muzeum im A. Kłosińskiego miał miejsce wykład poświęcony racjonalnemu i zdrowemu odżywianiu. Odczyt zorganizowany został przez Gminny Zakład Opieki Zdrowotnej i powiązany był z obchodami pięciolecia istnienia zakładu.

Prelegentką była dr n. med. Agnieszka Szymańska-Wohn, pracownik Katedry Higieny i Ekologii Wydziału Lekarskiego CM UJ. Przedstawiła ona wykład: „Żywnienie w zdrowiu i chorobie”. Odczyt zawierał szereg wskazówek i zasad, które powinny stosować się przy układaniu codziennej, zdrowej diety. Niewątpliwie najważniejszym wnioskiem wynikającym z wykładu było stwierdzenie, że powinniśmy się odżywiać, a nie tylko jeść. *Im więcej w naszej diecie zdrowej żywności, a mniej wszelkiego rodzaju fast food'ów, tym lepiej dla naszego organizmu, jego kondycji oraz ogólnego samopoczucia* – podkreśliła dr Agnieszka Wohn.

Liczenie zebranych w muzealnej sali mieszkańców Kęt bardzo zainteresował temat odczytu. Dowodem na to



DR AGNIESZKA SZYMAŃSKA-WOHN
PODZAS PRELEKCIJI

były liczne pytania, które po wykładzie kierowano pod adresem prelegentki. Wszyscy – organizatorzy i słuchacze – zgodnie podkreślali również, że wykłady takie przyczyniają się do podniesienia ogólnej wiedzy, a wskazówki w nich zawarte pomagają w codziennym życiu.

Świąteczna Zbiórka Żywności w Kętach



W dniach 26-28 listopada w Kętach odbyła się świąteczna zbiórka żywności. Akcję przeprowadził Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kętach we współpracy ze Stowarzyszeniem „Bank Żywności” z Krakowa.

Zbiórka prowadzona była w pięciu sklepach na terenie Kęt (Supermarkety: „SAVIA”, „ALBERT”, „NASZA CHATA”, „AGAMAX”, „BIEDRONKA”).

W czasie trwania akcji zebrano 2 tony 183 kg żywności. Były to przede wszystkim pro-

W akcji przeprowadzonej w Kętach udział wzięli pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz 150 wolontariuszy – nauczycieli oraz uczniów ze szkół gimnazjalnych (Gimnazjum nr 1 i 2), ponadgimnazjalnych (Powiatowy Ze-



CZEŚĆ ZEBRANYCH PODZAS AKCJI PRODUKTÓW

dukty posiadające długi termin przydatności do spożycia – cukier (359 kg), mąka (655 kg), ryż (227 kg), makaron (264 kg) oraz olej (159 litrów), mleko (150 litrów), konserwy mięsne (87 kg), konserwy rybne (25 kg) i słodycze (34 kg). W porównaniu do analogicznej zbiórki przeprowadzonej w ubiegłym roku, zebrano mniej żywności (zeszłoroczny rezultat zbiórki to – 3 tony 174 kg). Zauważyć jednak należy, że – według informacji „Banku Żywności” – w każdym mieście województwa małopolskiego, w którym przeprowadzono tegoroczną zbiórkę, zebrano mniej produktów niż przed rokiem.

spół Szkół Mechaniczno - Elektrycznych nr 10 i Powiatowy Zespół Szkół nr 9) oraz harcerzy z Komendy Hufca ZHP w Kętach. Pozyskane produkty żywnościowe będą stanowić formę pomocy rzeczowej dla rodzin objętych pomocą Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kętach.

Organizatorzy akcji serdecznie dziękują wszystkim osobom, które swoimi zakupami wspomogły świąteczną zbiórkę. Wyrazy wdzięczności kierują również do kierowników i pracowników placówek handlowych zaangażowanych w zbiórkę oraz wszystkich wolontariuszy.

OGŁOSZENIA

STAWKI PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI

W wyniku uchwały podjętej na XXIV sesji Rady Miejskiej w Kętach, stawki podatku od nieruchomości na rok 2005 wynoszą rocznie:

- 1.) Od budynków mieszkalnych lub ich części - 0,42zł. od 1m² powierzchni użytkowej
- 2.) Od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - 16,00 zł od 1m² powierzchni użytkowej.
- 3.) Od budynków lub ich części zajętych na cele socjalne (np. sanitarium, łaźnie, szatnie) oraz od budynków lub ich części zajętych na przechowywanie użytkowanych maszyn rolniczych i sprzętu rolniczego w budynkach wymienionych w pkt. 2 - 9,70 zł od 1m² powierzchni użytkowej.
- 4.) Od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - 7,06 zł. od 1m² powierzchni użytkowej.
- 5.) Od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych - 3,60 zł. od 1m².
- 6.) Od pozostałych budynków lub ich części, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego - 4,60 zł. od 1m² powierzchni użytkowej
- 7.) Od budowl - 2% ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt. 3 i ust. 3-7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych
- 8.) Od gruntów:
 - a.) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków - 0,54 zł od 1m² powierzchni
 - b.) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych - 1,90 zł. od 1m² powierzchni
 - c.) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego - 0,10 zł od 1m² powierzchni

UCHWAŁA ZWALNIA Z PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI:

1. grunty, budynki lub ich części oraz budowle zajęte na potrzeby ochotniczych straży pożarnych,
2. grunty, budynki lub ich części oraz budowle będące w posiadaniu zależnym lub zarządzie samorządowych instytucji kultury, za wyjątkiem wykorzystywanych na prowadzenie działalności gospodarczej,
3. grunty, budynki lub ich części oraz budowle, administrowane na zlecenie Gminy, jeżeli zostały używane samorządowym instytucjom kultury,
4. grunty, budynki lub ich części oraz budowle zajęte na potrzeby prowadzenia przez zakłady budżetowe działalności w zakresie kultury fizycznej i sportu za wyjątkiem zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej,
5. budynki lub ich części będące w posiadaniu jednostek oświatowych, zajęte na działalność w zakresie prowadzenia stołówek szkolnych,
6. grunty sklasyfikowane w ewidencji gruntów jako drogi (dr), będące własnością oraz współwłasnością osób fizycznych,
7. grunty, budynki, budowle lub ich części stanowiące mienie komunalne, nieoddane w posiadanie zależne osobom trzecim.

NA NIEZMIENIONYM POZIOMIE POZOSTAJĄ NA 2005 R. NASTĘPUJĄCE OPŁATY I STAWKI:

1. opłaty cementarne
2. stawki opłat dzierżawnych
3. czynsze za najem lokali użytkowych (z nielicznymi wyjątkami)
4. opłaty targowe
5. opłaty za przedszkola
6. ceny biletów MZK (ewentualne zmiany zależą m.in. od cen na rynku paliw, ewentualne zmiany mogą nastąpić w II półroczu 2005 r.)
7. wstępy na krytą pływalnię
8. opłaty za wieczyste użytkowanie
9. opłata sanitarna za psa

grudzień 2004

W roku 2005 będzie ponadto obowiązywać zwolnienie z opłat rejestracyjnych przy zgłoszeniu działalności gospodarczej lub zmianie w ewidencji. Zaplanowany jest także nieodpłatny wywóz odpadów segregowanych. Na dotychczasowym poziomie utrzymano ulgę przy sprzedaży mieszkań komunalnych. Ułga wynosi 85% wartości mieszkania oszacowanego przez biegłego.

BURMISTRZ GMINY KĘTY

ogłasza przyjmowanie pisemnych ofert

na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w przyziemiu budynku Przedszkola w Witkowicach z przeznaczeniem na ogólnodostępny punkt apteczny.

Lokal obejmuje 6 pomieszczeń o pow. użytkowej 78,08 m², w tym część do wspólnego korzystania.

Umowa dzierżawy lokalu obowiązywała będzie na czas określony - 10 lat.

Stawka wywoławcza za 1 m² wynosi 1,50 zł + 22% VAT miesięcznie i nie zawiera kosztów opłat za media.

Adaptacja lokalu na ogólnodostępny punkt apteczny obciąża przyszłego dzierżawcę, po zaakceptowaniu zakresu robót i adaptacji tych prac przez właściciela obiektu.

Oferty w zaklejonych i opisanych kopertach należy składać w Urzędzie Gminy Kęty, Rynek 7 pok. 30 do dnia 31.01.2005 r.

Oferta winna zawierać: imię, nazwisko i adres oferenta lub nazwę i adres firmy, oferowaną stawkę za dzierżawę oraz przewidywany termin rozpoczęcia działalności.

Szczegółowych informacji udziela Kierownik Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, telefon 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.

BURMISTRZ GMINY KĘTY

ogłasza II-gi przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty położonej w Kętach przy ul. Krakowskiej zabudowanej budynkiem mieszkalnym nr 49 położonym na działkach nr nr 5008/2 i 5007/3 o pow. łącznej 694 m² zapisanej w księdze wieczystej nr 6369.

Przedmiotowa nieruchomość w nieobowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty przeznaczona była pod zabudowę mieszkaniową średniej intensywności zabudowy, usługi.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 55.440,- zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy czterysta czterdzieści złotych).

1. Przetarg odbędzie się 1 lutego 2005 r. o godz. 10⁰⁰ w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7.

2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne które wpłacą wadium w wysokości 5.000,- zł (pięć tysięcy złotych) nie później niż do 27 stycznia 2005 r. przelewem na konto Urzędu Gminy Kęty Nr 71 10600076 0000 3300 0002 4404 w BPH PBK S.A. O/ Kęty. Potwierdzeniem wpłaty wadium jest wpływ pieniędzy na konto Urzędu w wyżej podanym terminie.

3. Wadium zwraca się w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości.

4. Wylicytowaną kwotę za nieruchomość należy uiścić w całości przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.

5. Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odtworzenia granic nieruchomości ponosi nabywca.

6. Szczegółowych informacji udziela Kierownik Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, telefon 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.

7. Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z uzasadnionej przyczyny.

ISO dla AL-BO

20 listopada w restauracji „Piwnica Rycerska” w Kętach odbyła się uroczystość wręczenia certyfikatu ISO 9001 kęckiej firmie „AL-BO”, producentowi konfekcji dziewiarskiej, należącej do państwa Bogusławy i Alfreda Wojtaliów. Uroczystość miała jednocześnie charakter dorocznego spotkania dla pracowników zakładu, od kilku lat organizowanego przez „AL-BO”.

Obecnie certyfikat ISO 9001 – zarządzanie jakością, ma około 10 tys. firm w Polsce. Na terenie naszej gminy – zaledwie kilka. „AL-BO” powstało na bazie dwóch zakładów rzemieślniczych: konfekcyjnego, należącego do rodziców pani Bogusławy i dziewiarskiego – rodziny Alfreda Wojtali, jako firma rodzinna. Wówczas zakład zatrudniał jednego pracownika, produkcja odbywała się na ręcznych maszynach. W grudniu 1985 roku została zgłoszona działalność zakładu, zatem w 2005 roku „AL-BO” obchodzić będzie 20. urodziny.

Obecnie w firmie pracuje około 120 osób, głównie panie. Wyroby produkowane są z wysokiej jakości importowanych surowców, zaprojektowane i wykonane zgodnie z aktualnymi trendami mody światowej. Zakład posiada nowoczesny park maszynowy – wymieniony w



ubiegłym roku, oparty głównie na maszynach firmy „Universal” oraz szwalnię wyposażoną w specjalistyczne maszyny konfekcyjne. Od lat współpracuje jako dostawca gotowych produktów ze znanymi producentami, m.in. francuskim gigantem produkującym sprzęt oraz odzież sportową „Decathlon”, „Big Starem” czy „Volcano”. Produkcja pod własną marką stanowi mniejszy procent oferty firmy.

Jak wdrożenie normy zarządzania jakością wpłynęło na funkcjonowanie firmy? - pytamy pana Alfreda Wojtalię.

- Niewątpliwie największą zaletą certyfikatu jest stworzenie prawdziwej struktury w zarządzaniu i kontroli: wzorowania wyrobów, jakości produkcji. Wcześniej struktura zakładu była płaska, taka, w której jest właściciel i pracownicy, nie ma kierowników, brygadystów. Wdrażanie ISO zmusiło nas do stworzenia struktury pionowej, ze ściśle określonymi zależnościami, dokładnym przypisaniem obowiązków i uprawnień poszczególnym pracownikom. To znacząco ułatwia wszystkim pracę. Na pewno zmieniło się podejście: i nasze i pracowników. Jeśli chodzi o nas, już na wstępnym etapie, przy przyjmowaniu pracownika, musimy dokonać jego oceny, później dokładnie „wprowadzić” go na stanowisko. Z drugiej strony pracownicy chyba lepiej się czują w pracy: dokładnie wiedzą, co do nich należy, jaki jest zakres ich obowiązków, jakie mają uprawnienia. Poza tym nasi kontrahenci wymagają od nas ścisłej kontroli jakościowej i dokładnych opisów procesów produkcyjnych. Przy wdrażaniu ISO było nam

zresztą o tyle łatwiej, że już wcześniej zrobiliśmy wewnętrzny audyt na potrzeby współpracy z „Decathlonem”, więc później po prostu rozszerzyliśmy te normy na całość produkcji.

Kto jest głównym odbiorcą firmy „AL-BO”?

- W ubiegłym roku ze względu na kryzys na rynku zachodnim ograniczyliśmy produkcję, musieliśmy także zredukować zatrudnienie z prawie 180 do obecnego stanu ok. 120 osób. Wówczas około 80% naszej produkcji trafiało na rynki Unii Europejskiej, głównie do Niemiec, Francji, Holandii. Jednak moim zdaniem obecnie jest tam odczuwalny regres, dlatego zrezygnowaliśmy z produkcji przerobowych – taka jej forma przeszła na Ukrainę, do Rumunii. W tej chwili ok. 50% produkujemy na eksport, 50% na kraj.

Jak pan ocenia obecną sytuację na rynku



w branży, w której działa „AL-BO”?

- Rynek ten jest obecnie bardzo trudny. Do niedawna rywalizowaliśmy z Turcją, Marokiem. Odbieraliśmy rynek z Portugalii, gdzie koszt pracy wzrastał. W tej chwili największym konkurentem stają się Chiny. Od początku przyszłego roku będą zniesione kontyngenty, jest niemal pewne, że główni odbiorcy zachodni będą lokować produkcję w Chinach, bo jest to dużo tańsze. Myślę, że przyszły rok będzie rokiem przelomowym, który pokaże, na ile potrafimy się znaleźć w nowej sytuacji.

Joanna Kłęczar

PODZIĘKOWANIE

Jako mieszkańcy ulicy św. Maksymiliana Kolbego w Kętach oraz rejonu Hecznarowice - Harszówki, składamy na ręce Władz Gminy Kęty oraz Gminy Wilamowice, gorące podziękowania dla wszystkich decydentów i wykonawców, którzy przyczynili się do wykonania na powyższej ulicy następujących inwestycji:

- pracochłonnego chodnika na poboczu drogi na całej jej długości;
- solidnej, betonowej kładki dla pieszych nad rzeką Harszówka;
- nieco wcześniejszego zainstalowania oświetlenia, barier, dodatkowych znaków drogowych - od strony Podlesia.

Nareszcie można powiedzieć, iż wszyscy użytkownicy ulicy św. Maksymiliana Kolbego (szczególnie dzieci) mogą czuć się bezpieczniej. Jak więc widać, kompetencja oraz dobra wola urzędnicza może wiele dobrego zdziałać. I to może być powodem optymizmu na przyszłość. Dziękujemy!

Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Kętach ogłasza zgodnie z Art. 24 pkt 8 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. nr 72 poz. 747 z późn. zm.) taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.

Taryfy obowiązują od 1 stycznia 2005 r. do 31 grudnia 2005 r. na terenie gminy Kęty

1. Wysokość cen i stawek opłat za dostarczaną wodę

Lp	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Cena/stawka		Jednostka miary
			netto	z VAT	
1	Gospodarstwa domowe, przemysłowi i pozaprzemysłowi odbiorcy usług	1/ cena za 1 m ³ dostarczonej wody 2/ stawka opłaty abonamentowej 3/ stawka opłaty abonamentowej	3,11 5,42 44,98	3,33 5,80 48,13	zł/m ³ zł/wodomierz/miesiąc dla przepływu ≤ 10 m ³ /h zł/wodomierz/miesiąc dla przepływu >10 m ³ /h
2	Gmina za wodę pobraną z publicznych studni i źródeł publicznych, do zasilania publicznych fontann i na cele przeciwpożarowe oraz do zraszania publicznych ulic i publicznych terenów zielonych	4/ cena za 1 m ³ dostarczonej wody	3,11	3,33	zł/m ³

2. Wysokość cen i stawek opłat za odprowadzone ścieki

Lp	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Cena/stawka		Jednostka miary
			netto	z VAT	
1.	Gospodarstwa domowe, przemysłowi i pozaprzemysłowi odbiorcy usług	1/ cena za 1 m ³ odprowadzonych ścieków	3,28	3,51	zł/m ³

Z sesji Rady Miejskiej

Najważniejszym punktem obrad XXIV sesji Rady Miejskiej w Kętach (03.12.2004r.) było podjęcie uchwał w sprawach:

- **udzielenia bonifikaty przy sprzedaży mieszkań komunalnych.**

Uchwała utrzymuje, do końca 2005 r., ulgę przy sprzedaży mieszkań komunalnych na dotychczasowym poziomie. Wynosi ona 85% wartości mieszkania oszacowanej przez biegłego.

- **stawek podatku od nieruchomości.**

Stawki podatku od nieruchomości zamieszczono w osobnym komunikacie (na s. 8)

- **stawek podatku od środków transportowych.**

Stawki podatku od środków transportowych, ze względu na objętość, nie zostały umieszczone w tym numerze „Kęczanina”. Wszyscy zainteresowani mogą się z nimi zapoznać w Biuletynie Informacji Publicznej dostępnym na stronach internetowych oraz na tablicach ogłoszeniowych Urzędu.

- **zmiany uchwały w sprawie ustalenia zasad dofinansowania doskonalenia zawodowego nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych podległych Gminie Kęty.**

Uchwała upoważnia dyrektorów placówek oświatowych: do rozpatrywania wniosków o dofinansowanie, do zawierania umowy o wzajemnych zobowiązaniach z nauczycielem oraz do zawierania umów z realizatorem szkoleń grupowych dla nauczycieli. Ponadto w uchwale zmieniono terminy składania wniosków o dofinansowanie doskonalenia.

- **zmiany statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kętach.**

Uchwała dostosowuje statut Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej do nowej ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. Nr64, poz. 539) oraz innych przepisów z zakresu opieki społecznej. Ustawa nakłada na Gminę nowe zadania, które zostały wprowadzone do statutu GOPS.

- **w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Kętach**

Głosowanie nad uchwałą zatwierdzającą taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków zakończyło się wynikiem 7 głosów za, 7 przeciw, 7 wstrzymujących się. Uchwała nie została podjęta. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, Miejski Zakład Wodociągowy zobowiązany jest do obwieszczenia

nowych taryf na 2005r. na siedem dni przed terminem ich obowiązywania (na s. 9).

- **w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Kęty na rok 2004r.**

Zmiany budżetowe spowodowane zostały

1). Przyjęciem dotacji na realizację kanalizacji w Kętach i Nowej Wsi. Dotacja pozyskana została z funduszu „Ekofundusz” i na rok bieżący wynosi 684 152 zł.

2). Przyjęciem dotacji 9300zł. na zakup księgozbioru. Dotującym jest Ministerstwo Kultury, całość środków będzie przeznaczona na zakup księgozbioru przez Gminną Bibliotekę Publiczną.

3). Zabezpieczeniem wydatków na zorganizowanie robót publicznych. Wiąże się to ze zmianą przepisów, na mocy których roboty publiczne mogą w gminach prowadzić tylko ośrodki pomocy społecznej. Dotacja Urzędu Pracy nie zabezpiecza bowiem kosztów zorganizowania robót, pokrywa natomiast koszty osobowe.

W wyniku zmian dochody budżetu gminy zwiększyły się o kwotę 688 073 zł, o tę samą kwotę zwiększyły się też wydatki budżetu gminy.

- **uchwałę wyrażającą zgodę na wystawienie weksla in blanco wraz z deklaracją wekslową. Weksel jest zabezpieczeniem zwrotu kwoty 657 750 zł, pochodzącej z umorzenia części pożyczki, udzielonej na podstawie umowy zawartej z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.**

INTERPELACJE

Radny **Kazimierz Babiuch** złożył interpelację w sprawie powołania zespołu, złożonego z przedstawicieli policji, straży miejskiej, nauczycieli i pedagogów szkół z terenu Gminy Kęty, pracowników wydziału Edukacji UG oraz członków odpowiedniej komisji Rady Miejskiej, który zająłby się rozwiązaniem problemu narkotyków na terenie Gminy Kęty.

Burmistrz Roman Olejarsz poparł powołanie takiego zespołu. Dodał również, że należy uczynić wszystko co możliwe, aby rozwiązać problem zażywania i dystrybucji narkotyków na naszym terenie.

Radny **Stanisław Drzyżdżyk** zwrócił uwagę na zły stan chodnika przy bramie głównej cmentarza komunalnego w Kętach. Radny zgłosił również interpelację w sprawie remontu schodów wokół kęckiego

Rynku oraz remontu przejazdu kolejowego na ul. Kościuszki

Burmistrz Roman Olejarsz zadeklarował, że stan nawierzchni przy wejściu głównym na cmentarz zostanie w jak najkrótszym terminie poprawiony. Poinformował także, że remont schodów okalających Rynek w Kętach został zlecony. Odpowiadając na interpelację, związaną ze złym stanem przejazdu kolejowego, poinformował, że Urząd Gminy interweniował już piśmiennie w tej sprawie do Generalnej Dyrekcji Dróg Państwowych i Autostrad.

Radna **Wiesława Drabek – Polek** zwróciła się z prośbą o interwencję odnośnie korzystania przez ciężki sprzęt drogowy - wykorzystywany do budowy obwodnicy Kęt - z drogi dojazdowej do cmentarza (pomiędzy ul. Mickiewicza i Jana Kantego). Radna zwróciła uwagę, że niedawno wyremontowana ulica nie jest przystosowana do takiego ruchu i spowoduje on szybką jej dewastację.

Burmistrz, odpowiadając na interpelację, obiecał natychmiastową interwencję u kierownika budowy w sprawie zakazu korzystania z drogi dojazdowej do cmentarza przez ciężki sprzęt budowlany.

Radny **Marek Listwan** zapytał, na jakiej podstawie przyjmowane są opłaty za korzystanie przez pacjentów z lampy BIOPTON w Gminnym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Kętach.

Na interpelację radnego odpowiedział dyr. GZOZ Kęty, Jerzy Kmiecik. Przypomniał, że GZOZ w Kętach świadczy usługi w oparciu o umowę z małopolskim oddziałem Narodowego Funduszu Zdrowia w Krakowie, corocznie kontraktując usługi na pewną ilość zabiegów m.in. w zakresie fizykoterapii. Opłaty nie są pobierane za zabiegi zakontraktowane przez NFZ. Jednak istnieją usługi wykonywane przez GZOZ w Kętach, niezakontraktowane przez NFZ. Należą do nich m.in. naświetlania lampą BIOPTON. Pacjenci są przed zabiegiem informowani o płatności. Jeśli istnieje możliwość zamiany zabiegów na alternatywne a zarazem bezpłatne, wtedy po zmianie skierowania są one wykonywane nieodpłatnie. Jeśli jednak lekarz jednoznacznie nakaże wykonanie konkretnego zabiegu, wtedy jest on wykonywany za odpłatnością.

Radny **Lesław Kuźma** powrócił do interpelacji złożonej na poprzedniej sesji, dotyczącej drogi krajowej w Bulowicach. Poprosił o wysłanie jeszcze jednego pisma do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Krakowie, w którym zwróciłoby szczególną uwagę na kwestię uszorstnienia odcinka tej drogi od „Zajaz-

du na Skarpie" do przejazdu kolejowego. Radny zgłosił także interpelację dotyczącą chodnika w Bulowicach, pod którym kładziony jest kabel telekomunikacyjny. Zwrócił uwagę, że odtworzony chodnik w niektórych miejscach jest zdewastowany i poprosił o interwencję w tej sprawie.

Burmistrz Roman Olejarz odnosząc się do interpelacji, zapowiedział wyjazd do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Krakowie w sprawach dotyczących drogi krajowej na odcinku przebiegającym przez Kęty i Bulowice. Zapewnił również, że będzie interweniował w sprawie stanu chodnika w Bulowicach.

Radny **Wiesław Gawęda** zgłosił interpelację w której zwrócił uwagę na fakt, iż na terenie kortów przy ośrodku rekreacyjno-sportowym (ul. Legionów w Kętach) przez całą dobę włączone są lampy oświetleniowe. Zwrócił się także z prośbą o wyjaśnienie, czy jest prawdą, że mieszkańcy wspólnot mieszkaniowych zarządzanych przez Komax chcą zmienić administratora. Radny zwrócił się też z pytaniem, czy informacja mówiąca o naliczeniu przez Komax niesłusznie kwoty (127 tys.zł.) od członków administrowanych przez niego wspólnot mieszkaniowych jest prawdą czy przekłamaniem. /sprawa dotyczyła odpłatności za oświetlenie piwnic/

Burmistrz Roman Olejarz, odpowiadając na pierwszą część interpelacji, zapowiedział natychmiastową interwencję w kwestii oświetlenia na ośrodku sportowo-rekreacyjnym. Prezes Komaxu Grzegorz Dybał wyjaśnił natomiast, że informacja, która mówiła o niesłusznym przywłaszczeniu przez Komax pieniędzy wspólnotowych jest nieprawdziwa. Sprawa załatwiona została w formie pisemnej odpowiedzi, skierowanej do zgłaszającego interpelację - dotyczącą rzekomego przywłaszczenia - radnego Stanisława Drzyżdżyka. Prezes Grzegorz Dybał zacytował fragment odpowiedzi, który mówi o wielokrotnym niesłusznym oskarżaniu Komaxu przez radnego. Ponadto poinformował radnych, że przejęcie zarządzania siedmioma wspólnotami mieszkaniowymi przez innego administratora, uzależnione jest od decyzji właścicieli wspólnot. Do tej pory jednak żadna z nich nie zrezygnowała z administrowania przez Komax i brak jest zgłoszeń, aby takie plany były podjęte.

Radny **Ryszard Janeczko** poprosił o interwencję w dyrekcji Szpitala Psychiatrycznego w Andrychowie, w sprawie wyremontowania walącego się budynku przy ul. Zamkowej w Bulowicach, należącego do tej placówki. Poprosił również o interwencję w TP S.A. w sprawie umożliwienia korzystania z usługi „Neostrada” w Bulowicach, która - pomimo wykonania w ze-

szłym roku nowoczesnej sieci telekomunikacyjnej - na niektórych obszarach pozostaje nieaktywna. Na koniec radny zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie, czy Gmina Kęty, jak ostatnio pisała prasa, ma „dziurę budżetową”?

Komendant Straży Miejskiej Zbigniew Kanik poinformował, że Szpital Psychiatryczny w Andrychowie, który jest właścicielem budynku, posiada już zezwolenie na rozbiórkę omawianego budynku, natomiast nie ma funduszy na jej wykonanie. Dlatego Straż Miejska przeprowadziła kontrolę budynku wraz z wykonaniem dokumentacji fotograficznej. Zebrane materiały przekazane zostały inspektorowi nadzoru budowlanego, który może teraz wydać nakaz rozbiórki budynku. Burmistrz Roman Olejarz wyjaśnił natomiast - odnosząc się do drugiej części interpelacji, że używanie pojęcia „dziury budżetowej” w odniesieniu do finansów Gminy Kęty, jest błędem. Prawidłowym sformułowaniem powinno być „deficyt budżetowy”. Gmina Kęty posiada deficyt budżetowy, który pokrywany jest wolnymi środkami roku poprzedniego i zobowiązaniami w formie pożyczek. Dodał przy tym, że gmina korzysta jedynie z preferencyjnych pożyczek (niskie oprocentowanie, możliwe częściowe umorzenie) i tylko na cele inwestycyjne. Burmistrz przypomniał także, że często aktywność gminy w zakresie prowadzonych inwestycji daje szansę na pozyskanie również dotacji do realizowanych zadań. W ten sposób przyspiesza się rozwój infrastruktury (bieżące przykłady to dotacja z Ekofunduszu w wysokości 684 152 zł. na budowę kanalizacji czy umorzenie pożyczki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska w wysokości 657 750 zł.). Bieżące wydatki zawsze jednak były i są pokrywane z budżetu Gminy Kęty, co świadczy o tym, że „dziury” w budżecie nie ma. Zadłużenie gminy, określone wskaźnikami, jest niewysokie, a pobieranie pożyczek przemyślane i dynamizujące nasz rozwój. Urząd Gminy nie korzysta z kredytów na bieżące płatności, chociaż uchwała budżetowa daje takie upoważnienie dla burmistrza. Wszystkie należności są regulowane terminowo. Budżet od lat zachowuje płynność finansową.

Radny **Kazimierz Brzuska** interpelował w sprawie rozwiązania problemu TIR'ów, parkujących w pobliżu spółdzielni „Skiba” i czekających za załadunek wody z firmy Kent-Pol. Radny zwrócił uwagę, że stojące ciężarówki stanowią problem, zarówno dla funkcjonowania komunikacji miejskiej, jak i ruchu samochodów prywatnych.

Burmistrz Roman Olejarz poinformował, że prowadzone są rozmowy pomiędzy firmą Kent-Pol a Urzędem Gminy w Kętach w tej sprawie.

Tomasz Nikiel

W okresie zimowym - jak co roku - dochodzi do wielu poważnych zaniedbań ze strony właścicieli, użytkowników czy dzierżawców nieruchomości. W głównej mierze polegają one na niewywiązywaniu się z obowiązku określonego w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. Nr 132 późn. 622 z późn. zm. art. 5 ust. 1 pkt 4) tj. nieocyszczania ze śniegu i lodu chodników położonych wzdłuż nieruchomości. Uchwałą Rady Miejskiej nr XXX/275/2001 z dnia 27 kwietnia 2001 r. został wprowadzony szczególny obowiązek usuwania z dachu budynku sopli lodu oraz nawisów śniegu, stanowiących zagrożenie bezpieczeństwa przechodniów. Pamiętajmy - przez nasze zaniedbania możemy doprowadzić do czegoś nieszczyście, a za opieszałość zostać ukaranymi mandatem karnym. Osoba poszkodowana wobec sprawy zaniedbań może również dochodzić do szkód przed sądem.

Dziękujemy wszystkim Sponsorom i Mieszkańcom Kęt za wspieranie naszej jednostki w roku 2004 i składamy życzenia wszelkiej pomyślności w nadchodzącym 2005 roku.



**Pożar i burza
niech Wam nie szkodzi,
oraz ominą fale powodzi.
Niech Wam się szczęści
w domu i pracy,
Tego Wam życzą z serca strażacy.**

GABINET ENDOKRYNOLOGICZNY
GABINET GINEKOLOGICZNY

lek. med. Urszula Olearczyk-Nycz
KĘTY, RYNEK 17

- leczenie chorób tarczycy
- leczenie cukrzycy
- leczenie niepłodności
- leczenie zaburzeń miesiączkowania

tel. 603 073 888

REJESTRACJA TELEFONICZNA

Za oknem mnóstwo śniegu i ciągle jeszcze pada. Zakupy już zrobione, a zapłacone w terminie rachunki nie będą zwracać głowy. Z głośnika telewizora płyną dźwięki kolęd. W całym domu unoszą się zapachy z kuchni, tata oprawia ryby, siostry ubierają choinkę, a brat jeszcze odkurza pachnące żywicą igły...

Kto z nas tak beztrudnie nie wyobraża sobie przygotowania do wigilii Bożego Narodzenia, najbardziej rodzinnego i zapewne najważniejszego po Zmartwychwstaniu Pańskim, święta chrześcijańskiego?

Idą święta

Święto Bożego Narodzenia ustanowione zostało w IV wieku w Rzymie dla uczczenia tajemnicy wcielenia Jezusa Chrystusa. Wypada w dniu pierwotnie pogańskiego święta narodzin Słońca, połączonego z zimowym przesileniem, czyli 25 grudnia na Zachodzie i 6 stycznia na Wschodzie.

Pierwsze wzmianki o obchodzeniu święta Bożego Narodzenia w Polsce pochodzą z XVII wieku, ale jak podają różne źródła, mogło ono być obchodzone już wcześniej.

Każdemu z nas tradycje bożonarodzeniowe kojarzą się z kolorową choinką, prezentami, opłatkiem, wolnym miejscem przy stole, dwunastoma daniami, kolędowaniem, pasterką i żłóbkiem.

Wszystkie te elementy świątowania są piękne i ważne, ale wielu z nas nie zdaje sobie sprawy z ich autentycznego znaczenia.

Przybliżając symbolikę świąt Bożego Narodzenia, pragnę zacząć od wyjaśnienia znaczenia kolorowo ubranej choinki.

Pierwszy raz choinkę dostrzeżono na pochodzącym z 1553 roku miedziorycie, na którym obok stajenki stoi drzewo jodłowe, ozdobione świecami i gwiazdą.

Zielone drzewko symbolizuje Chrystusa – źródło wszelkiego życia, gwiazda betlejemka – rajskie jabłko Adama i Ewy – przyczynę grzechu, z którego przyszedł wykupić nas Chrystus, a lampki na choince – światło dla pogan.

Prezenty symbolizują sprawianie radości, coś, co komuś daje się za darmo, aby sprawić mu przyjemność.

Opłatek pierwszy raz użyty został w XVIII wieku, chociaż znany był już dużo wcześniej, jako symbol ciała Chrystusa, udzielanego w komunii św. pierwszym chrześcijanom. Jest on symbolem pojednania. Na myśl przychodzi słowa: „Nie tam się! Przełam się!” i pojednaj się. Przy łamaniu opłatka składamy sobie życzenia zdrowia, pomyślności i łask Bożych w kolejnym roku ziemskiej wędrówki.

Wolne miejsce przy stole i puste nakrycie, służą podtrzymaniu tradycji nieodrywania się od wieczerzy wigilijnej na wypadek przyścia niespodziewanego gościa, ale są też symbo-

lem solidarności z ubogimi i bezdomnymi, których nie stać na przygotowanie wieczerzy oraz tymi, których już nie ma na tym świecie.

Dwanaście dań symbolizuje dwunastu apostołów, a nie, jak się uważa, dwanaście miesięcy w roku.

Dania te mogą być zróżnicowane i przyrządzane na różne sposoby, ale najstypniejszą z nich to: barszcz z uszkami grzybowymi, zupa grzybowa lub z głów rybich, karp smażony, kapusta z grzybami lub z grochem, ciasta serowe i makowe, piernik, kompot z suszonych śliwek i fig.

Kolędowanie ma zaś na celu przybliżenie scen, które rozegrały się w żłóbku betlejemskim dwa tysiące lat temu. Najstarsza polska kolęda „Zdrów bądź królu anielski” pochodzi z 1424 roku, a do dziś napisano słowa i skomponowano muzykę do kilku tysięcy pieśni o tematyce bożonarodzeniowej. Ściśle powiązana z kolędowaniem jest pasterka, czyli msza odprawiana o północy w wigilię Bożego Narodzenia na pamiątkę przybycia pasterzy do narodzonego Jezusa.



ZDJEŃCIE PRZEDSTAWIA FRAGMENT SZÓPKI WYKONANEJ PRZEZ KECKIEGO RZEźBIARZĄ STANISŁAWA MATUSIAKA, KTÓRA DZIĘKI UPRIEMOŚCI RODZINY TWÓRCY MOŻNA W OKRESIE BOŻEGO NARODZENIA OGLĄDAĆ W MUZEUM W KĘTACH

FOT. L. NOWAK

O żłóbku terminologia mówi dziś jako o skrzyni, z której jedzą konie i bydło. Jednak my jako chrześcijanie wiemy, że żłóbek wybrał sobie na swoją kolebkę Jezus – Król, który przyszedł do „maluczkich”, bo ich właśnie umiłował najbardziej.

Szukając dziś gdziekolwiek wyjaśnienia terminu wigilia Bożego Narodzenia znajdziemy adnotację o szczególnym bogactwie obrzędów tego dnia.

A święta tuż, tuż i gdy o tym myślę, widzę okładkę „Opowieści wigilijnej” Karola Dickensa i nie mogę zrozumieć ludzi, którzy z własnej woli nie obchodzą świąt Bożego Narodzenia.

Janusz Mrozek

Zwierzenia świętego Mikołaja

Od kilku lat „robie” za świętego Mikołaja w Kętach. Kostium mam w stylu (na biskupa), jaki pamiętam ze swojego dzieciństwa, czyli kołcza lat pięćdziesiątych. Długa siwa broda i wąsy, złote okrągłe okulary, na głowie mitra biskupia, złoty ornat, w ręku duży pastorat. Na plecach targam duży wór w kolorze starego złota.

Lubię to co robię i chcę dać dzieciom ten rodzaj radości, jaką sam będąc dzieckiem przeżywałem. Wizytą Mikołaja - dobrodusznego dziadka z nieba, który przyjechał saniami zaprzęgniętymi w sześć reniferów. A propos: sanie zostawiam w Wielkiej Puszczy, bo w okolicy Kęt nie ma śniegu.

Gdy wchodzę do domu, dzieci nie wyglądają na wystraszone, co mnie bardzo cieszy, są za to bardzo zaciekawione i podekscytowane. Mamusia głośno zaprasza: prosimy, prosimy, święty Mikołaju, tata zęby szczyrzy w uśmiechu i trzyma aparat fotograficzny lub kamerę w ręce. Przykre, ale z reguły nikt nie wyłącza telewizora i sam muszę o to prosić,

żebym mógł zagadnąć dziecko.

Cieszę mnie, że dzieci mało lub wcale nie zwracają uwagi na worek z prezentami. To mamusia z reguły głośno skraca mój dialog z dzieckiem: „a co tam święty Mikołaj ma w tym worku...?” Dzieci odpowiadają chętnie i szczerze (aż do bólu, he, he!). Babcia, jeżeli jest obecna, to „za Chiny” nie da się zagadnąć (choć wnuczka dopinguje), jest tylko cały czas „bardzo rada”.

Zapytałem pięcioletniego Dominika: „Jesteś już dużym chłopcem i pewnie wiesz, kim chciałbyś być? – Sobą!

Myślałem, że nie zrozumiał pytania, więc pomagam. Strażakiem? Policjantem? Czy kimś innym? – Sobą, święty Mikołaju.

Trchę mnie zamurowało. Ale widać, jakie czasy, takie i dzieci.

Życzę wszystkim dzieciom, ich rodzicom, babciom i dziadkom zdrowych, wesółych świąt Bożego Narodzenia!

A.K.

Oprawa muzyczna ślubów

tel. 501-720-773

lub 845-48-13

Goście w „Koperniku”

Od 27 października do 4 listopada gościła w naszej szkole grupa niemieckich uczniów wraz z opiekunami. Spotkanie polskiej i niemieckiej młodzieży to część programu, który realizowany jest już od ponad dziesięciu lat Powiatowym Zespołem nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych im. M. Kopernika w Kętach. Program organizowała grupa nauczycieli w składzie: Małgorzata Banaś, Ewa Marchewka, Jolanta Horak, Agnieszka Kotyńska, Dorota Krzysztofik, Monika Głowacka, Regina Siwek, Bogusław Bargiel, Radosław Śliwka oraz nauczyciele niemieccy: Imke Pape i Peter Zieler.



Program tegorocznej wymiany polsko-niemieckiej rozpoczął się w szkole powitaniem uczniów z Uelzen oraz wspólną dyskusją i pracą w grupach nad projektem „Wyraź się sam”. Zarówno niemieccy, jak i polscy uczniowie mieli za zadanie przedstawić na forum to, czego się dowiedzieli o swoich kolegach. Kolejnym punktem spotkania było seminarium „Co musisz zrobić, aby założyć własną firmę w Polsce i w Niemczech”. Wyczerpujących informacji w tym zakresie dostarczyła nam pani Halina Mańkowska. Następnie goście zobaczyli szkołę oraz zwiedzili nasze miasto, przy czym najbardziej spodobał im się kęcki klasztor oo franciszkanów, a w szczególności jego piwnice, gdzie trwają prace remontowe, które mają umożliwić użytkowanie tych pomieszczeń.

W piątek pojechaliśmy do Szczyrku - za zadanie mieliśmy zdobyć szczytu Klimczoka. Wędrówka trwała ponad dwie godziny, słońce opalało nasze twarze, a nagrodą były przepiękne widoki i odpoczynek przy ciepłej herbacie w schronisku, gdzie rozmawialiśmy min. o polskiej gościnności. Po krótkim odpoczynku przeszliśmy do kolejki na Szynszelnię i zjechaliśmy do Bielska, gdzie spędziliśmy popołudnie spacerując po mieście.

Sobotni program to wycieczka do Zakopanego, wyjazd na Gubałówkę, spacer po Krupówkach oraz wędrówka po Tatrzańskim Parku Narodowym. Przez cały dzień uczniowie ćwiczyli wymowę niektórych trudniejszych słówek niemieckich, więc w autobusie słychać było co jakiś czas „Einchörnchen” albo „Etschulddigung”, co nie znaczy, że niemieccy uczniowie nie uczyli się polskiego, a przynajmniej pewnych podstawowych zwrotów. Czasami mile było usłyszeć jak ktoś mówił: „wiewiórka”, „stół z powyłamywanymi nogami” czy „przepraszam” albo „proszę” z odpowiednim akcen-

tem. Zaskakująca była szybkość uczenia się niektórych polskich uczniów, albo chęć powiedzenia czegoś po niemiecku.

Jedną z najważniejszych korzyści płynących z tej wymiany, była możliwość sprawdzenia i ćwiczenia swoich umiejętności językowych, poznanie rówieśników oraz przełamanie bariery językowej i zdobycie odwagi w mówieniu w obcym języku, nawet wtedy, gdy robi się błędy.

Najlepszą możliwością do przełamania się w mówieniu były dla polskich uczestników wymiany dwa dni, które uczniowie mieli spędzić razem z polskimi rodzinami, a mianowicie niedziela i dzień Wszystkich Świętych. Wówczas rodziny organizowały czas tak, aby goście mogli poznać okolice Kęt i nieznaną im tradycję obchodzenia Święta Zmarłych.

We wtorek grupa wyjechała do Oświęcimia, gdzie zwiedziła były obóz koncentracyjny. Stało się to okazją do rozmów młodych ludzi o przeszłości polsko-niemieckiej i o ich odczuciach związanych z tym złożonym zagadnieniem.

Dzięki Dyrekcji naszej szkoły oraz Radzie Rodziców udało się również zorganizować wyjazd do Krakowa (pamiątkowe zdjęcie pod pomnikiem A. Mickiewicza powyżej) oraz zwiedzanie kopalni soli w Wieliczce.

Czy wspólnie spędzony czas był udany? To można było zobaczyć podczas pożegnania na dworcu kolejowym w Oświęcimiu - tży, wymiana adresów, telefonów, planowanie kolejnych wspólnych spotkań, były potwierdzeniem intensywności przeżyć i zaangażowania obu stron.

Kolejne polsko-niemieckie spotkania młodzieży planowane są na czerwiec i październik 2005 roku. A więc - do zobaczenia!

Dorota Krzysztofik

Podróż za jeden uśmiech

Od lat rośnie rzesza miłośników gór, którzy z uporem werbują mapy w poszukiwaniu coraz to wyższych „pagórków”. Aż trudno uwierzyć, że jeszcze sto lat temu piesze wycieczki uważane były za ekscentryczne dziwactwo. „Pół biedy”, gdy wędrowali uczeni - to można zrozumieć, ewentualnie studenci - im jak zwykle głupstwa w głowie. Kobietom turystyka już nie uchodziła. Dziś próżno szukać wierzchołka, na którym człowiek nie postawił stopy. Próżno szukać miejsca na ziemi, gdzie człowieka by nie było. Przezom rodzice zabierają swe pociechy na piesze wycieczki górskie, nizinne czy rowerowe, aby zaczepić w maluchu umiłowanie ruchu i aktywnego wypoczynku. Swego rodzaju kontynuacją takich rodzinnych wypraw stanowią rajdy szkolne, skierowane do młodzieży. Tylko od szkoły, kadry i wreszcie samych uczniów zależy, czy będą to oferty ciekawe i pożytecznie wykorzystane, czy też będą to kolejne sterty niepotrzebnej makulatury. Pewnym osiągnięciem na tym polu i swego rodzaju już „tradycją rajdową” może pochwalić się Gimnazjum w Nowej Wsi. Od początku istnienia szkoły, uczniowie wraz z opiekunami chętnie i licznie biorą udział w rajdach, zdobywając nie tylko puchary i nagrody, ale przede wszystkim kulturę na szlaku oraz znajomość i świadomość tradycji i swych korzeni. Przykładem może tu być ostatni w tym roku kalendarzowym zjazd piechurów: „Jesienna watra”, którego celem była Szynszelnia, a który wymagał od młodych turystów nie tylko sprawności fizycznej, lecz także np. wykonania hymnu górali beskidzkich: „Szumi jawor, szumi...”. Dzięki pomocy pani dyrektor, gimnazjalistom z Nowej Wsi udało się wykonać hymn bezbłędnie, a przyniesione instrumenty (ponad 40!) pięknie podkreślały linię melodyczną hymnu.

Każdy rajd jest niepowtarzalny i uczą czegoś nowego. Wrześniowy rajd na górę Żar nauczył porządku i czystości w górach. Gdy ktoś będzie chciał wyrzucić papiererek, niech sobie przypomni wory śmieci zebrane po drodze. A przy okazji można było wysłuchać tylu ciekawych opowieści o żuczkach, motylkach i krzewinkach. Wrzesień to nie tylko początek roku szkolnego czy też rocznica wybuchu II wojny światowej, ale też obchody Światowego Dnia Turystyki. Jak co roku, gimnazjaliści, zaopatrzeni suchy prowiant wygodne buty i dobry humor, wędrowali przez Oświęcim, poznając jego historię, zabytki, a także teraźniejszość. „Cudze chwalić, swego nie znacie” - powiada stare porzekadło, a rację przyznali mu uczniowie wędrując do Bielan, gdzie był punkt zborny wszystkich piechurów. Z Nowej Wsi do Bielan niby nie daleko, ale gdyby zapytać, ilu uczniów szło do Bielan piechotą, to okazałoby się, że bardzo niewiele... A tu proszę, doskonała okazja, by poznać najbliższą okolicę z punktu widzenia pieszego, a nie pasażera. Często można spotkać, i to nie tylko w górach, ale też i w miastach dzieci, które z słuchawkami na uszach włęką się nogą za nogą, narzekając na zmęczenie i ignorując przewodników. Postawa opiekunów i organizatorów może być wzorem dla młodych wędrowców, których postawa wynika niejednokrotnie po prostu z niewiedzy. Opiekunowie z Gimnazjum w Nowej Wsi dbają i zwracają szczególną uwagę na postawę prawdziwego turysty wśród uczniów. Wskazując na prawidłowe zachowania, krytykują negatywne (jak choćby wyrzucanie śmieci, które jest prawdziwą plagą, nie tylko wśród młodych), proponują inne, aktywne spędzanie czasu wolnego, nie tylko przed komputerem. Wspólne wędrówki stają się znakomitą okazją do wzajemnego poznania się. Uczniowie zauważają, że „nauczyciel też człowiek”, a nauczyciel dostrzega potencjał tkwiący w uczniach.

Wprawdzie już zima i sezon turystyki letniej zakończony, ale nowowiejscy piechurzy już teraz planują następne wyprawy... Bo przecież wkrótce wiosna, a wtedy znowu przystąpią do szlak wędrówki...

EW

Kolejna udana zabawa charytatywna

27 listopada 2004 roku na sali OSP w Kęczach po raz kolejny odbyła się zabawa andrzejkowa, zorganizowana przez Radę Rodziców Szkoły Podstawowej nr 1 w Kęczach, od lat zaangażowanej w działalność szkoły. Dochód z tegorocznego balu znacząco wspomógł kasę Rady. Możemy wszystkich Państwa zapewnić, że pieniądze te będą odpowiednio zainwestowane – wróca do dzieci w postaci nagród rzeczowych, pomocy materialnej itp.

Chcielibyśmy podziękować wszystkim uczestnikom zabawy oraz sponsorom za okazaną pomoc i hojność. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku do Państwa grona dołączą inni darczyńcy...

Korzystając z okazji pragniemy złożyć

**NAJSERDECZNIJSZE
ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE:
DUŻO RADOŚCI Z RZECZY DROBNYCH,
ŻYCZLIWEGO SŁOWA NA CO DZIEŃ**

Wszystkim na koniec dedykujemy słowa, które każdy z nas może przemyśleć w tym wspinałnym świątecznym czasie:

*Podziel się chlebem,
a będzie Ci lepiej smakował.
Podziel się szczęściem,
to ono się powiększy.
Tam, gdzie ludzie dzielą się sercem,
tam rośnie nadzieja...*

I tego wszystkim z całego serca życzy my!

RADA RODZICÓW

przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kęczach

SPONSORZY ZABAWY ANDRZEJKOWEJ

KONZEPTION POŁUDNIE, OSP KĘTY, Z.H.P.U. „ADIR”, FIRMA HANDLOWA „CONCEPT”, FIRMA HANDLOWA „OLIVIA”, „MALA” M. KOZIOL, APTEKA „POD ORLEM”, SKLEP „KEBANA”, FIRMA HANDLOWA „AS”, Z.P.H. „DREWEX”, SKLEP WIELOBRANŻOWY „WIKTORIA II”, SKLEP ODZIEŻOWY „AGNIESZKA”, SKLEP KONFEKCYJNY MAŁGORZATA WOŃNIAK – KORFEL, HANDEL ART. SPOŻYWCZYMI M. KOLAŚA – SZYMLA, J. SZYMLA, KWIACIARNIA „MALWA”, KWIACIARNIA „ROMA”, HURT – DETAL PRZEMYSŁOWO-ODZIEŻOWY MAŁGORZATA ISKIERKA, „INTER – OPTYK”, DROGERIA „NATURA”, „FIBRAKOM”, P.U.H. „MOTO – PLAST”, HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH „MINBUD”, FIRMA HANDLOWA „BUKAZ”, SKLEP „MIRAŻ”, „MATRIX”, „DEWOCJONALIA – WYDAWNICTWA” JAN KOWALSKI, „SKIERKA” PRODUKCJA ARTYKUŁÓW SPORTOWYCH, WYTWÓRNIA NAPOJÓW CHŁODZĄCYCH „RYLKO”, F.H.U. „ROBOT”, GABINET STOMATOLOGICZNY DANUTA I RADOŚLAW SOBLOWIE, APTEKA „REMEDIUM”, „TREWIRA”, FIRMA DZIEWIARSKA „AL-BO”, PROFESJONALNE ARTYKUŁY FRYZJERSKIE „AFRO”, „ZAM KĘTY” SP. Z O.O., KAWIARENKA „SWEET GARDEN”, „PAPIRUS” ARTYKUŁY PAPIERNICZE, „BANK BPH”, PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE „KOMAX”, „FOTO POZYTYW”, FIRMA „ROOVER, BIURO PODATKOWE „HORAX”, „FOTO – CENTRUM”, „FOTO – KOLOR”, CUKIERNIA „ORLIKI”, PIEKARNIA „WAWRO”, PIEKARNIA „SKIBA”, FIRMA „ARGO”, „JNG BANK ŚLĄSKI”, „KENT – POL” ŻYWIWIECKI ZDRÓJ, MATERIAŁY BUDOWLANE SIKORA, F.H. „SKALAR”, P.P.H. „AKSAM”

grudzień 2004

„Jedynka” w Krakowie



18 listopada 2004 r. laureaci konkursu wiedzy o św. Janie Kantym i dzieci występujące w przedstawieniu „Niech się moje serce obudzi”, pojechały do Krakowa na zaproszenie księdza prałata Władysława Gasidły.

W wyprawie wzięło udział 55 uczniów i 7 opiekunów, wśród których byli: ks. Franciszek Knapik – proboszcz parafii św. Małgorzaty i Katarzyny w Kęczach, p. dyr. Dorota Bryndza, p. M. Pyrda, p. K. Kowalska, p. A. Kołodziejczyk, p. J. Sikora i p. M. Franiak.

Pobyt w Krakowie rozpoczęła msza święta w kolegiacie św. Anny. Potem uczestnicy wycieczki ucałowali relikwie św. Jana Kantego i modlili się przy Jego grobie. W czasie spotkania w kościele ksiądz prałat Władysław Gasidło opowiedział o kulcie św. Jana Kantego i o samej kolegiacie.

Następnym punktem wycieczki było zwiedzanie Collegium Maius i mieszkania św. Jana Kantego (na zdj. powyżej uczniowie „jedynki” na dziedzińcu Colle-

gium Maius), potem cała grupa udała się na Rynek, aby podziwiać Sukiennice i Kościół Mariacki.

W godzinach popołudniowych uczestnicy wyprawy udali się do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, gdzie odmówili koronkę do Bożego Miłosierdzia i modlili się do św. siostry Faustyny. O godz. 18⁰⁰ uczniowie i ich opiekunowie pełni niecodziennych wrażeń wrócili do Kęcz.

Sponsorem przejazdu piętrowym autokarem był ksiądz proboszcz Franciszek Knapik, a bilety wstępu zafundowała Rada Rodziców, działająca przy SP 1 w Kęczach.

Jolanta Herl

Świąteczne oczekiwanie w SP w Nowej Wsi

Okres Świąt Bożego Narodzenia to najbardziej oczekiwany przez wielu czas w ciągu roku. Dzieci również wypatrują ich z utęsknieniem, ponieważ wiążą się one z radością, miłością i wieloma niespodziankami.

Dlatego też uczniowie Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi pragnęli w szkole stworzyć atmosferę przedświątecznego oczekiwania. Dla swoich rodziców i sympatyków szkoły przygotowali kiermasz ciast i pięknych ozdób świątecznych. W przygotowanie kiermaszu zaangażował się samorząd uczniowski, któremu pomogły opiekunki p. Krystyna Olearczyk i p. Barbara Ba - Gawęda.

Ciasta piekły mamy, które znają wiele wspinałych, ciekawych przepisów. W przygotowanych paczkach były smaczne serowce, makowce, jabłeczniki, placki kokosowe i przeróżne ciasteczka. 1 grudnia, w dniu konsultacji z rodzicami, w pięknie przystrojonym holu szkoły gości witał aniołek, który zachęcał do kupna ozdób i ciast. Wielkim zainteresowaniem cieszyły się Mikołaje, aniołki, szopki, a ciasta rozszły się jak przysłowiowe „ciepłe bułeczki”.

Kiermasz z ozdobami pomogły zorganizować uczniom p. Katarzyna Kajor i p. Grażyna Wasztyl. Dochód ze sprzedaży ciast zasilił budżet samorządu uczniowskiego, natomiast pieniądze zebrane za ozdoby, przekazane zostaną dzieciom z misji na Madagaskarze, prowadzo-

nej przez księdza misjonarza Mariana Sajdaka.

Okres świąt i radosnego oczekiwania na przyjscie Dzieciątko Jezus budzi we wszystkich uczucia solidarności z potrzebującymi i pokrzywdzonymi przez los. Dlatego akcja Szkolnego Koła PCK, prowadzonego przez p. Karolinę Weżranowską, zbierania prezentów do paczek świątecznych dla dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Oświęcimiu, spotkała się również z dużym odzewem wśród uczniów. Ze swoich paczek oddawały słodczyce, przynosiły przybory szkolne, bajki, przytulanki, a nawet odzież. Nie czyniły tego z przymusu, ale z dobrego serca. W szkole panowało oczekiwanie, radość i podniecenie.

Mogłoby się wydawać, iż dzieci nie zwracają uwagi na tradycje i zwyczaje, nie potrafią zrobić nic dobrego, nie stać je na miły gest. Jednak tak nie jest. Same z własnej inicjatywy lub za namową dorosłych, potrafią poprzez działalność ubogacić czas Bożego Narodzenia. Dorosłym pozostaje tylko wspierać je w ich poczynaniach i cieszyć się, że nasze tradycje mają szansę przetrwać w świecie konsumpcji i materializmu.

„Książka i możliwość czytania to jeden z największych cudów ludzkiej cywilizacji”.

M. Dąbrowska

Spotkanie bibliotekarzy

4 listopada 2004 r. w bibliotece Powiatowego Zespołu nr 9 Szkół im. Marii Dąbrowskiej w Kętach odbyło się kolejne spotkanie Zespołu Samokształceniowego Nauczycieli Bibliotekarzy Powiatu Oświęcimskiego. Gospodarzami konferencji byli panie: Ewa Kruczałak i Anna Matyszkowicz. Celem spotkania była wymiana doświadczeń i bieżących informacji, a tematem przewodnim czytelnictwo dzieci i młodzieży.

W pierwszej części konferencji pani Ewa Kruczałak zaprezentowała bibliotekę. Szkoła księżnica jest szczególnym rodzajem pracowni interdyscyplinarnej, służącej uczniowi, nauczycielowi, a także tym, którym należy udzielać pomocy w dokształcaniu i zdobywaniu wiedzy. Pełni nie małą rolę w całości pracy dydaktyczno-wychowawczej szkoły jako podstawowa baza informacyjna.



Biblioteka Powiatowego Zespołu nr 9 Szkół im. Marii Dąbrowskiej w Kętach zajmuje dwa pomieszczenia. Znajdują się tutaj: wypożyczalnia, kącik czytelniczy oraz stanowiska komputerowe z bezpłatnym dostępem do Internetu. Księgozbiór liczy ok. 15 tys. woluminów. Posiadamy również broszury, kasety VHS, płyty CD. W czytelni znajdziemy kilkanaście tytułów czasopism, przeznaczonych dla uczniów i nauczycieli oraz bogatą kartotekę zagadnieniową. W naszej bibliotece czytelnicy mają wolny dostęp do półek z książkami. W ciągu roku odbywają się tutaj konkursy czytelnicze, uczniowie mogą obejrzeć ciekawe wystawy. Bołączką biblioteki są jednak zbyt małe środki przeznaczane na zakup nowych książek, marzeniem zaś - komputeryzacja biblioteki.

W dalszej części spotkania pani Anna Matyszkowicz przedstawiła raport o stanie czytelnictwa uczniów Powiatowego Zespołu nr 9 Szkół im. Marii Dąbrowskiej w Kętach. Z przeprowadzonych badań wynika, że młodzież sięga po literaturę młodzieżową, przygodową, poruszającą problemy

nastolatków. Wśród wymienianych ostatnio przeczytanych książek dominują lektury z podstawy programowej, a następnie nieobowiązkowa beletrystyka. Po książkę częściej sięgają dziewczęta niż chłopcy. Na zainteresowanie książką wpływ mają również wysokie wyniki w nauce. Częściej sięga po książkę młodzież, która osiąga wysokie wyniki w nauce.

O wpływie Internetu na czytelnictwo dzieci i młodzieży mówiła Joanna Grelak z Powiatowego Zespołu nr 5 z Oświęcimia. Estera Rzenno-Katerla z Powiatowego Zespołu nr 4 w Oświęcimiu omówiła ankietę dotyczącą czytelnictwa. W drugiej części spotkania dyskutowano nad celowością przynależności do Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich. Dyskusji przewodniczyła Danuta Budzoń, nauczyciel bibliotekarz z Powiatowego Zespołu nr 4 w Oświęcimiu. Koleżanka przekazała nam również wiele cennych informacji na temat opisu bibliograficznego zbiorów multimedialnych.

Konferencja była cennym i integrującym środowisko nauczycieli bibliotekarzy spotkaniem.

Anna Matyszkowicz

FRASZKI

Adama Kruczałaka

Nad kęckim rynkiem
już widać z dala
Święty Jan Kanty
gwiazdkę zapala.

Chodziłbym z szopką
i Nowiną Bożą.
Ciekaw tylko jestem
czy mi gdzie otworzą?

Sercem jak oplatkiem
dział się wciąż do woli.
Spiesz się kochać ludzi
ale żyj powoli.

Wiatr strącił berło...

MADONNA -
JESZCZE
Z BERLEM



FOT. JK

19.11.2004 r. porywisty wiatr wyrwał i strącił na ziemię berło Madonny z Pomnika Grunwaldzkiego przed Szkołą Podstawową nr 1 i Gimnazjum nr 1 w Kętach. Przypomnę, że przy okazji odnawiania pomnika, berło zostało odtworzone na podobieństwo regaliów królewskich, gdyż nie zachowała się żadna fotografia pomnika, na podstawie której można było wykonać jego kopię. Możliwe, że pierwotne berło też uległo zniszczeniu w podobny sposób.

Jeszcze tego samego dnia skontaktowałam się z artystą – konserwatorem dzieł sztuki, p. Andrzejem Zdyrą z Zawoi. Mimo bardzo trudnych warunków atmosferycznych i drogowych, późnym popołudniem, już po zmroku, p. A. Zdyra przyjechał do Kęt, ale nie było możliwe postawienie rusztowań i dokładniejsze oględziny pomnika. Uszkodzone berło zostanie zrekonstruowane. Przy okazji ponownego osadzania berła konserwator oceni aktualny stan pomnika, szczególnie posagu Madonny (wykonanego z wapienia pińczowskiego). Możliwe, że potrzebne będą pewne zabiegi jak np. umycie, czy drobne naprawy.

Pomnik Grunwaldzki jest pod stałym nadzorem konserwatorskim p. A. Zdyry. Już raz dokonywał on oględzin po gradobiciu, kiedy grad uszkodził koronę (2003r.). Pragnę podkreślić, że czynności te p. A. Zdyra wykonuje nieodpłatnie, w ramach opieki nad dziełem, które konserwował w 2001 r. Podobnie i teraz – jak zapewnił artysta – naprawa, osadzenie berła oraz wspomniane wyżej przewidywane czynności, będą wykonane nieodpłatnie. W zasadzie gwarancja nie obejmuje uszkodzeń spowodowanych anomaliaми pogodowymi, zatem fakt, że nie ponosimy kosztów napraw, zawdzięczamy życzliwości i dobrej woli pana Andrzeja Zdyry.

Aleksandra Stec,
dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1
im. św. Jana Kantego w Kętach

Pod koniec listopada policja zatrzymała ucznia Powiatowego Zespołu Szkół nr 9 im. Marii Dąbrowskiej w Kętach, podejrzanego o handel narkotykami. Komendant kęckiego komisariatu, Piotr Dziekanowski nie wyklucza, że podobne zarzuty mogą zostać przedstawione także innym osobom. Jednocześnie za pośrednictwem „Kępczanina” składa podziękowania dyrekcji szkoły oraz pedagogom za pomoc w przeprowadzeniu akcji.

Poniżej zamieszczamy komentarz dyrekcji szkoły w sprawie tego wydarzenia.

GORZKI SUKCES

„Szok po aferze narkotykowej...”, „Narkobiznes kwitł w PZ Nr 9 Szkół im. M. Dąbrowskiej”, „Nauczyciele się boją...”, „Problem spychany na ubocze...” - to przykłady związanych z interwencją policji w naszej szkole w dniu 26 listopada br., komentarzy prasowych. Rzuciły one cień na wszystkich uczniów naszej szkoły, choć zdecydowana większość z nich z narkotykami nie ma nic wspólnego. Problem narkotyków istnieje w każdej szkole, ale nie każda szkoła jest gotowa do podjęcia walki z nim w tak radykalny sposób. My, dostrzegając wagę problemu, zwróciliśmy się do policji o przeprowadzenie działań interwencyjnych na terenie szkoły. Decyzja była słuszną. Zmartwił nas jednak fakt, że cała społeczność szkolna narażona została na krytyczne opinie i przykre komentarze. Mamy nadzieję, że z perspektywy czasu podjęte działania i ich efekty będziemy mogli ocenić jako pozytywne, i że będzie to zgodna opinia uczniów i ich rodziców, nauczycieli oraz dyrekcji Powiatowego Zespołu nr 9 Szkół im. Marii Dąbrowskiej w Kętach.

Smutna to prawda, że papierosy, alkohol, a także narkotyki stały się rzeczywistością, zwłaszcza w świecie młodzieży, że wkroczyły do szkół, niestety także naszej. Zdając sobie sprawę, że nie ma szybkich rozwiązań, magicznych zaklęć, dzięki którym bez wysiłku rozwiążemy skomplikowane problemy wychowawcze, cały czas podejmujemy działania, które mają przygotować młodzież do dokonywania właściwych wyborów. Jesteśmy przekonani o konieczności wdrażania i efektywności długofalowych programów profilaktycznych, realizowanych przez pedagogów szkolnych, wychowawców oraz zapraszanych specjalistów. Okazuje się jednak, że profilaktyka w odniesieniu do niektórych wychowanków nie zawsze jest skuteczna. Tak właśnie było w przypadku uczniów, którzy nabywali narkotyki od szkolnego kolegi. Proceder ten został powstrzymany przez policję, która po zebraniu materiału dowodowego podjęła odpowiednie działania. W ramach współpracy policji ze szkołą funkcjonariusze weszli na teren placówki i dokonali przeszukania uczniów jednej z klas. Szczęśliwie okazało się, że żaden z wychowanków nie był w posiadaniu środków uzależniających. Zatrzymany natomiast został uczeń, któremu na podstawie zeznań świadków oraz wcześniej zebranego materiału dowodowego, postawiono zarzut handlu narkotykami. Dalsze przesłuchania wykażą czy innym osobom, podejrzanym o rozprowadzanie narkotyków zostaną postawione zarzuty. Działania policji, rozpoczęte na terenie naszej placówki, w konsekwencji doprowadziły do zatrzymania dealerów handlujących na terenie kęckich szkół, co ważniejsze, pozwoliły na powstrzymanie procederu o szerszym zasięgu.

Jest to niewątpliwie sukces policji i szkoły - efekt dobrej współpracy w walce z największym dla młodzieży zagrożeniem naszych czasów. Sukces ten ma jednak gorzki smak. Jest to gorzka powodowana niepokojem o dalsze życie uczniów, którzy zażywali narkotyki, o tych, którzy być może już się uzależnili, ale także o tych, którzy zostali wciągnięci do siatki dealerów. Pojawia się pytanie: co dalej? Jak będzie wyglądało ich życie? Jedno jest pewne - muszą ponieść konsekwencje, ale powinni też wiedzieć, że można i warto się zmienić, po coś i dla kogoś. I my dorośli (rodzice, pedagodzy) musimy im w tym pomóc.

Katarzyna Niemiec, dyrektor PZ Nr 9 w Kętach
Donata Wójcik, zastępca dyrektora

Co słyhać w Szkolnym Kole Miłośników Kęt?

Chciałabym podzielić się z czytelnikami „Kępczanina” informacjami dotyczącymi dotychczasowej działalności Szkolnego Koła Miłośników Kęt. Przypomnę, że koło to rozpoczęło swą pracę we wrześniu w Szkole Podstawowej nr 2 i skupia chętnych uczniów klas trzecich.



Nasze koło działa w oparciu o opracowany przez opiekunki program edukacji regionalnej „Kęty – moje miasto”. Jesteśmy zdania, że dążąc do wspólnej Europy, warto na początek pokazać dzieciom ich korzenie, wzmocnić poczucie przynależności do miejsca urodzenia i wychowania. Zawarte w programie treści przewidziałyśmy dla dzieci w młodszym wieku szkolnym. Kierując się zasadami nauczania wychodzimy od tego, co łatwe i bliskie dziecku. Nie określamy też ilości godzin ani kolejności realizacji zagadnień. Proponujemy naszym wychowankom wielką przygodę z historią i współczesnym obliczem Kęt. Poznawanie miasta rozpoczęliśmy od jego położenia geograficznego i administracyjnego. Studiowanie map sprawiło dzieciom dużo radości i pobudziło ich ciekawość. Nie mogło też obejść się bez opowiadania legendy miasta i plastycznego wykonania herbu Kęt. Rymowanka: „Pół orla, trzy jajeczka i rzeczki wstążeczka” to podstawowa wiedza każdego małego miłośnika Kęt. Następnym etapem naszych poczynań były działania poznawcze w terenie. Bardzo dokładnie poznaliśmy kęcki Rynek, bo to przecież chłuba naszego miasteczka. Zwracaliśmy uwagę na urok starych kamieniczek i kwadratowy układ rynku oraz charakterystyczny prostopadły spłot ulic. Wiedzę praktyczną uzupełnił dyrektor kęckiego muzeum, p. Zbigniew Matejko. Bardzo ciekawie i przystępnie przedstawił historię Rynku, a oglądanie starych zdjęć zgromadzonych w muzeum, dostarczyło dzieciom wielu wrażeń.

W listopadzie wyruszyliśmy w poszukiwaniu miejsc pamięci narodowej w naszym mieście. Był to nastrojowy spacer, podczas którego dzieci poznawały historyczne postaci, miejsca i wydarzenia upamiętnione w Kętach. Z pełną dziecięcą powagą składały hold pamięci i zapalały znicze. Była to dla nich wzru-

szająca, choć może zbyt trudna lekcja historii. Kolejnym etapem naszych dociekań było poznawanie różnych dat z dziejów miasta, czyli chronologii ważniejszych wydarzeń. Z wielkim szacunkiem dzieci przyjęły do wiadomości, że Kęty to bardzo stare i związane z historią Polski miasto. Zdziwienie wywołały informacje o licznych pożarach, epidemiach chorób zakaźnych i trzęsieniach ziemi, które dotykały ówczesne miasteczko. Próbowałyśmy też dowiedzieć się ciekawych informacji o sławnych kępczanach, między innymi Janie Kantym czy Ambrożym Grabowskim.

Ostatnio zawędrowaliśmy do kęckiego Domu Kultury. Instytucja ta znana jest dzieciom od dawna, gdyż od najmłodszych lat uczestniczą w życiu kulturalnym swojej miejscowości. Tym razem jednak nasza wizyta miała zupełnie inny cel. Chcieliśmy zobaczyć Dom Kultury „od podszewki” oraz poznać jego znaczenie dla życia kulturalnego miasta. Bardzo dokładnie i z dużą życzliwością pokazywała nam wszystkie zakamarki tego miejsca oraz udzielała wyjaśnień p. Małgorzata Kasolik-Piecha. Dzieci miały też okazję porozmawiać przez chwilę z dyrektorką Domu Kultury, p. Grażyną Bułką.

Przed nami wiele jeszcze do zrobienia. Edukacja regionalna ma za zadanie rozwijać zainteresowania dzieci własnym miejscem zamieszkania, ukazać piękno i niepowtarzalność lokalnego środowiska przyrodniczego, historycznego i kulturowego, a także przygotować młode pokolenie do życia w lokalnej społeczności, do uczestnictwa w kulturze, współtworzenia jego oblicza i przejmowania odpowiedzialności za jego losy. Rezultatem tej edukacji powinno być uświadomienie uczniom sensu pojęcia „mała ojczyzna” i naturalnej identyfikacji ze swoim regionem oraz kierowanie się w działaniach dobrem swojego środowiska.

Opiekunka koła: Ewa Skrudlik

Historyczny suplement

Anna Chowaniak

do KALENDARIUM KĘT (CZ. 3)

W historii Kęt epoka rządów potomków Władysława Jagielly to „złoty okres” w dziejach miasta. Kolejni przedstawiciele tej dynastii byli kreatorami udanej polityki w Europie Środkowej, na bazie której już od zwycięstwa grunwaldzkiego w 1410 roku, utrwały się podstawy późniejszej potęgi tego rodu i państwa polskiego (początek rządów Jagielly – 1386, 1440 – objęcie tronu na Węgrzech a 1453 w Czechach). Jej podstawowymi kierunkami były: walka z Krzyżakami, ekspansja na południe od Karpat, na wschód oraz rywalizacja z potężnymi dynastiami Europy: Luksemburgami, Andegawenami, Habsburgami. W sprawach wewnętrznych prowadzili politykę wyciszania konfliktów we wszystkich możliwych dziedzinach i sytuacjach, które przynosił niespokojny czas.

Okres rządów Kazimierza Jagiellończyka (1447 – 1492) to także etap formowania się granic potężnej Polski, przyszłej wielkiej Rzeczypospolitej. Władca ten, rządzący najpierw na Litwie, obejmował tron w Polsce już po śmierci brata Władysława, który poniósł tragiczną śmierć pod Warną (1444) i po rządzącym aż 47 lat ojcu, Władysławie Jagiellu. Od początku zmuszony był zrezygnować z walki o Pomorze (13-letniej) z Krzyżakami zapewniło mu autorytet i przewagę a Polsce dostęp do morza oraz uczestnictwo w europejskim handlu. Nie bez przesady możemy powiedzieć, że zawarty wówczas pokój toruński zmienił wszystko. Odzyskanie dostępu do morza i Gdańska umożliwiło w ciągu następnych dziesięcioleci narastający lawinowo handel zbożem. Rozwój folwarków szlacheckich, nastawionych na coraz większą produkcję, pociągający zmianę sytuacji ludności wiejskiej a w efekcie utworzenie prężnego, wewnętrznego rynku, scalającego najbardziej odległe części państwa, wymuszał równocześnie proces przyjmowania zasad rządzących w owym czasie w Europie, łącznie z wszelkimi konsekwencjami, jak rewolucja cen czy regulacja systemu monetarnego itd.

Jakby na uboczu, pozornie niepostrzeżenie, nadchodziły przesłania społeczne, wyodręb-

niały się powoli podstawowe warstwy jak: duchowieństwo, stan szlachecki w nim możnowładztwo, mieszczański i chłopski. Obok nich zdobywali pozycje Żydzi. Taki jednoznaczny podział to oczywiście wielkie uproszczenie. Przynależność do stanów, czyli klas społecznych, nie wynikała wówczas z bogactwa czy pozycji ekonomicznej człowieka. Była przywilejem dziedzicznym, przekazywanym z pokolenia na pokolenie, dodatkowo podbudowanym głęboką tradycją. W dawnej Polsce do pewnego momentu istniała możliwość przechodzenia z jednej grupy społecznej do drugiej, np. za specjalne zasługi dla państwa. Procesy przenikania do wyższych klas społecznych na przestrzeni dziejów zachodziły najczęściej w okresach wszelkich transformacji, co możemy zaobserwować także współcześnie. Jednak w czasach Jagiellonów, tego typu awanse były już prawie niemożliwe.

Wszelkie przemiany gospodarcze i społeczne rodziły się wskutek zdobywanych przez szlachtę przywilejów, pod jej kontrolą. Właśnie w czasach Jagiellonów potrafiła ona zdobyć wyłączność w dostępie do stanowisk kościelnych i państwowych. Budowana przez nią dominująca pozycja, brak konkurencji polskich miast i silnego mieszczaństwa, doprowadziły z czasem do zabezpieczenia podstaw prawnych tej przewagi. Dodatkowo ożywienie pewnych grup szlachty potęgowało się pod wpływem walk husyckich w Czechach i problemów związanych z reformacją. Zdobywane przywileje, jak np. statut warcki ograniczający wychodźstwo chłopstwa ze wsi do miast, gwarantujący szlachcie zasadniczy priorytet w transporcie a powołany przez Kazimierza Jagiellończyka w roku 1447, domagał się od wojewodów sztywnych cen na produkty rzemieślnicze. Był to na pewno przysłowiowy „cios w plecy” dla rozwijających się miast. Podpierały się one w obronie starymi przywilejami, które gwarantowały im przez długie lata przeróżne ulgi i prawa. Mieszczaństwo prowadziło politykę uzyskiwania od kolejnych królów ponownego potwierdzenia istniejących już wcześniej nadań i zdobywania nowych.

To była prawdziwa walka „na śmierć i życie”.

Historia mówi nam, że późniejsze Królewskie Miasto Kęty, przynajmniej w tym czasie, wyszło z niej obronną ręką. Należy pamiętać, że okres ten to także czasy rozkwitu działalności organizacji cechowych, tych niezwykłych związków, które w obronie własnych interesów potrafiły rządzić bezwzględnie. Zwalczały nielegalnie działających rzemieślników, tzw. partaczy, próbujących ominąć obowiązujące sztywne przepisy i prawa. Ta działalność cechów powodowała odchodzenie z miast biedoty. Zasilala ona w siłę roboczą rozrastające się folwarki szlacheckie lub tworzyła wydzielone dzielnice, gdzie nie dosięgało jej surowe, miejskie prawo.

Cały wiek XV i XVI to czas wielkich zmian i przeobrażeń, które nie omijały ziem księstwa oświęcimskiego, związanego stosunkiem lennym z Czechami. Czy wymienione powyżej problemy były inne u naszego południowego sąsiada? Na pewno nie, tym bardziej, że związki z Polską ziem i miast leżących na pogranicznych terenach były znaczące, zaś kontakty handlowe bardzo żywe. Dopelniając obrazu skomplikowanej epoki, nie możemy zapomnieć, że skutkiem trudności polskiego króla po wojnie 13-letniej, pojawiły się w naszej okolicy bandy byłych żołnierzy, którzy nie otrzymali żołdu za odbytą służbę. Zajmowały się one zwykłym rozbojem i grabieżą.

...Na ten czas bowiem zgromadzi ludzi rozmaitego narodu z Czechów, Polaków i Szwabów zło-

żona, iż im nie było wypłacono służby w Pruszech na wojnie z Krzyżakami (1455), pod przewodnictwem jakiegoś Kawki, człowieka niskiego urodzenia, i dwóch braci Świeborowskich rodem Polaków, już od dawna nieprzyjaznych krajowi z powodu długów jakichś...”
...obwarowała zamczkiem górę, którą zowią Żebraczą, blisko Oświęcimia, i stamtąd pałac i łupiąc okolicę wszystkę, niemale czyniła szkody”¹² (zwracam uwagę czytelników na odrębne traktowanie narodowości grasujących członków band – oddzielnie Polacy i Szwabcy. Kęty były przecież w państwie czeskim. Na Kęty napadali Polacy).

...Dzierżaw z Rytwian herbu Jastrzębiec...” ...wyruszywszy ku Węgom ale nic tam nie wskórawszy, obrócił się na Śląsko i przyszedłszy we wtorek zapustny pod Zator, niedawno przedtem przez Kazimierza IV księcia oświęcimskiego murem opasany, w nocy po drabinkach wdarł się do miasta, złupiwszy takowe, oświęcimski kraj wszystek pod moc swą podbił...” ...naszedł ziemię księcia zostającego w stosunkach przyjaźni z Polską i lennika korony czeskiej, potem że krainę oną, która jakoby spierzchnia Krakowem była, swójż sami niszczyli...”¹³ (cdn.)

PRZYPISY:

12. Wiadomość historyczna i geograficzna o Żywiecczyźnie, X. Eugeniusz Janota, Cieszyń 1859, str. 21,

13. tamże, str. 10,

Serdeczne wyrazy współczucia i głębokiego żalu
Rodzinie Zmarłego

śp. MIECZYŚLAWA SUCHANKA

długoletniego, znanego i cenionego
kęckiego notariusza
składają
Koleżanki i Koledzy
z Izby Notarialnej w Krakowie

LISTY do Pani Profesor

Kochana Pani Profesor!

Bliskie, serdeczne stosunki z kimś oparte na wzajemnej życzliwości, szczerości, zaufaniu, to klasyczna definicja przyjaźni, zaczerpnięta z encyklopedii czy słownika. Ale taka właśnie niezachwiana, prawdziwa i serdeczna przyjaźń łączyła mnie z Basią już od szkoły podstawowej. Basia córka pana Franciszka, mieszkała w domu przy ul. Mickiewicza nad Kawiarnią Beskidzką, której kierownikiem był ojciec Basi, a mama pracowała w niej jako kelnerka i bufetowa. Lokal należał w czasach PRL-u do PSS – Spółem, ale wszyscy kęczanie chodzili do Dusikówki i koniec, albo jak się u nas mówi „ślus”.

Ponieważ rodzice Basi pracowali cały dzień, to w wyniku tego chata była wolna i młodzież licealna, koledzy Czeška i Basi, zbierali się u nich w mieszkaniu chętnie i często. Było wesoło, życie towarzyskie kwitło, a my kochałyśmy się na zabój w starszych o dwa lata kolegach, ale oczywiście platonicznie.

Rodzice Basi byli ludźmi prostymi, ale prowadzili dom na wysokim poziomie, bywali u nich co znaczejši kęczanie, zwłaszcza ci utytułowani. Pan Franciszek z zamiłowania był myśliwym, więc często na stole znajdowała się sarnina, bażancina, dziczyzna, pasztety z zająca. Rodzice słynęli z gościnności, a mama Basi, p. Janina, była pedantką i estetką, utrzymywała więc dom w nie-nagannym porządku. Ojciec

Basi był postacią bardzo zasłużoną, były więzieni obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, po ucieczce z Bloku Śmierci organizował przerzut żywności do obozu, a także pomagał ukrywać uciekinierów. Znał się bardzo dobrze z Józefem Cyrankiewiczem, ówczesnym premierem, był więc człowiekiem godnym szacunku.

Dom Basi był domem typowo mieszczańskim, z salonek, gdzie na ścianie wisiały drogocenne obrazy, w serwantkach lśniły czystością kryształ, stało pianino i na święta najdrodniejsza choinka, świeża, zielona, wielka i bogata w słodycze. To właśnie z tej bogatej choinki zjadałam rumówki, baryleczki, malagi, kasztanki, buławki, sękacze itd. Boże, nigdy w życiu potem nie jadłam takich delicji i to w takich ilościach!

Zapach starej kamienicy, skrzypiące drewniane podłogi, ogromna sypialnia, serwantki, serwetki - to wszystko sprawiało, że czułam się bywalczynią dworku. Gdy porównywałam to z wystrójem naszego M3 - to wypadalo to dość żałośnie. Za domem Basi był też ogród, w którym robiłyśmy sobie częste sesje zdjęciowe aparatem marki „Druh”, ale zdjęcia czarno-białe zachowały się do dzisiaj i przypominają nam o świetności tej pięknej szkolnej przyjaźni.

Tęsknię za nią Pani Profesor

Wera

SPROSTOWANIE

W listopadowym numerze „Kęczanina” w artykule „I Zjazd Rodu Wojtyłów”, zostały popełnione błędy.

Pani D. Tomaszewska pochodzi z Sierakowa. Karol Wojtyła będąc kardynałem odwiedzał w Czańcu stryja Franciszka – syna Pawła. Ojciec Święty w listach do Rodziny nie ujawnia swoich emocji, jedynie jest wdzięczny za wspierające Go modlitwy i błogosławi całej Rodzinie, a także życzy miłych chwil, wzbogacających więź rodzinną. Piękne słowa o garncu miodu i ludziach wielkiego serca są autorstwa p. A. Grzelachowskiego.

Za niezamierzone pomyłki przepraszam.

M. Kubiczek

LISTY DO REDAKCJI

Będąc w listopadzie w Gminnym Ośrodku Zdrowia zostałem zaskoczony jego odnową, tak na zewnątrz jak i wewnątrz. Każdy kęczanin musi obiektywnie stwierdzić, że mamy dobrego gospodarza naszego ośrodka zdrowia. Mimo trudności finansowych, co roku są prowadzone prace, mające na celu podwyższenie standardu tego obiektu (...). Odnowiony ośrodek uzyskał duże uznanie sporej części społeczeństwa gminy Kęty dla jego gospodarza, dr. Kmiećki i władz miejskich, które wspomagały te prace finansowo. Uwieńczeniem prac było wmurowanie na ścianie holu tablicy pamiątkowej poświęconej Leonardowi Bierowi. Patrząc na nią uzmysłowilem sobie, że w naszym ośrodku powinna zostać wmurowana jeszcze jedna taka tablica, poświęcona doktorowi Władysławowi Dziewońskiemu (na zdj. obok). Według moich wiadomości, wymagających jednak udokumentowania, lekarz ten pracował w Kętach już przed wybuchem I wojny światowej, aż do 1946 roku, to jest do jego śmierci. W pamięci starszych ludzi w naszej gminie, zapisał się jako człowiek wielkiego serca, spieszący każdemu choremu z lekarską pomocą, bez względu na porę dnia i pogodę. (...) Społeczeństwo ówczesne darzyło go wielkim poważaniem i zaufaniem.

W latach jego posługi dojazd do chorego odbywał się tylko wozem, na rowerze lub pieszo. Niejednokrotnie dr W. Dziewoński musiał biegać po kostki w błocie lub pokonywać śnieżne zasy, aby dotrzeć do chorego. (...) W lutym 1932 roku, w wieku 26 lat, moja mamusia urodziła czwarte z kolei dziecko - córeczkę. W wyniku porodu dostała zakażenia organizmu i związanej z nim wysokiej gorączki. (...) Codziennie pod wieczór doktor odbywał czterokilometrową podróż, by ocenić stan chorej - nasz dom rodzinny znajduje się pod lasem Olszyńskim na końcu dzisiejszej ulicy Granicznej. (...) Drugim wydarzeniem w mojej rodzinie, gdzie doktor Dziewoński wykazał wielkie zaangażowanie i serce, była moja choroba. Przez trzy kolejne lata w okresie świąt Bożego Narodzenia, zapadałem na zapalenie płuc. Po trzecim, według opowiadań mamusi, doktor stwierdził, że już czwartej mogę nie przeżyć. Zalecił rodzicom hartować mnie, co uodporni organizm, i dodatkowo leczyć ziołami, do czego mamusia niezwłocznie przystąpiła. Piłem zatem codziennie herbatki, przygotowane ze skrzypu, śliazu, kwiatu lipowego, z sokiem malinowym, mleko z czosnkiem i miodem a do tego tran, którego smak do dnia dzisiejszego czuję. Terapia ta trwała od marca do grud-

nia, prawie 10 miesięcy i była na tyle skuteczna, że do dnia dzisiejszego nie mieliśmy kłopotów z zajęciem i chorobami układu oddechowego.



Gdy dnia 6 marca 1946 roku w wieku 73 lat zmarł doktor Dziewoński, w pogrzebie wzięła udział duża ilość społeczeństwa Kęt i okolic. Była to w pewnym sensie manifestacja na jego cześć. Pamiętam, jako uczeń gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Kętach, brałem w nim udział. Ówczesny dyrektor naszej szkoły, Marian Zieliński, wygłosił pożegnalną mowę nad mogiłą zmarłego. W czasie tej przemowy, o ile dobrze pamiętam, wypowiedział takie zdanie: Oby Ci kochany doktorze, stałe na tym drzewie śpiewały ptaszki z wdzięczności za to, co uczyniłeś dla społeczeństwa kęckiego”. Drzewo to rośnie do dnia dzisiejszego obok grobowca doktora. Niedługo po jego śmierci, ówczesna Rada Narodowa uchwaliła, aby część ulicy J. Sobieskiego od ulicy Legionów do mostu na Sole nazwano aleją Doktora Władysława Dziewońskiego. Niestety, po kilku latach w jakiś dziwny sposób nazwa ta została zapomniana. Wzmiankę o tym fakcie, autorstwa A. Chowaniak, przeczytałem w „Kęczaninie”. Była tam też propozycja nazwania imieniem doktora W. Dziewońskiego parku obok kortów tenisowych. Moim zdaniem zapomnienie było wynikiem zmian politycznych i społecznych, zachodzących w naszym kraju i we władzach naszego miasta. Dlatego dziś, gdy mamy możliwość swobodnej wypowiedzi proponuję, aby naszemu Ośrodkowi Zdrowia nadać imię Doktora Władysława Dziewońskiego. Myślę, że to krótkie wspomnienie i sugestie, będą także apelem do tych starszych kęczan, którzy znali doktora i byli przez niego leczeni, aby podzielili się na łamach „Kęczanina” informacjami dotyczącymi tego „doktora Judy ma ziemi kęckiej”.

Stanisław Matusiak

Ireña Drożdżik



FOT. M. KOIM

MY I MIEJSCE, W KTÓRYM ŻYJEMY

Rozmowy na 5 minut
i trochę dłuższe

(cz. 7)

Dla tych, którzy w Kętach lubią czytać

Wzrasta zainteresowanie książką. To głos nie tylko księgarzy, bardziej fakt obyczajowy - powolny renesans jednego w swoim rodzaju skupienia i to w postawie spokojnie pochylonej głowy. Na długie wieczory kupiłam najnowszą książkę Ryszarda Kapuścińskiego „Podróże z Herodotem”.

Herodot był najslawniejszym podróżnikiem i historykiem starożytnej Grecji. Kapuściński jest współczesnym reportażyście, mistrzem opowieści przygodowej i myślenia historycznego. Już te skojarzenia, poczynione w księgarni, wyraźnie są zachęcające.

Do tego okładka książki. Ascetyczna - w nieintensywnej barwie papieru. Czytelne pismo, wyraziste nazwisko autora i zarys starej mapy - pewnie Herodota, bo już na pierwszy rzut oka to rarytas antykwaryczny. Na mapie napisy: Scytia. Thracia. Babilon. Persis - jak to wiekowo brzmi.

Wewnątrz spis treści:

Przekroczyć granice

Pamięć na drogach świata

Nim rozszarpią go psy i ptaki

Znika czas

Czarne jest piękne

Stoimy w ciemności otoczeni światłem

W rozdziałach zwroty umysłowe: granica, myśl, pamięć, czas, rozważa, odkrycie...



Odkrycie Herodota

Po przyjeździe do domu, encyklopedia do ręki i nawykowa kontrola pamięci:

„Herodot zwany ojcem historii (ok. 485-425 p.n.e.), autor „Dziejów” w 9 księgach, później nazwanych imionami muz. Dał wyraz przekonaniu o istnieniu w świecie ładu moralnego, którego bóstwo karze za akty pychy i samowoli, tak narody (np. Persów), jak i jednostki. Materiały zebrane w czasie licznych podróży, znane w Polsce od XVI wieku; pierwsze tłumaczenie polskie 1861-62”.

Ryszard Kapuściński zauważa:

„Gdybyśmy żyli w czasach Herodota [...] byłibyśmy Scytami, jako że oni właśnie zamieszkiwali naszą część Europy. Na rącznych koniach, które tak zachwycaly Greka, hasalibyśmy po lasach i polach, strzelając z luków i pijąc kumys. Herodot bardzo by się nami interesował, pytał o obyczaje i wierzenia, o to, co jemy i w co się odziewamy. Następnie opisałby dokładnie, jak to wciągając Persów w pułapkę śnieżnej zimy i siarczystego mrozu pokonaliśmy ich armię, i jak ścigany przez nas wielki król Dariusz ledwie uszedł z życiem” (s.243)

Polski podróżnik uzasadnia też własne poszukiwania.

„Bywały okresy, kiedy wyprawy w przeszłość pociągały mnie bardziej niż moje aktualne podróże korespondenta i reportera. Działo się to w chwilach zmęczenia teraźniejszością. Wszystko się w niej powtarzało: polityka - przewrotne, nieczyste gry i kłamstwa; życie szarego człowieka - bieda i beznadzieja; podział świata na Wschód i Zachód - ciągle ten sam. A podobnie jak kiedyś pragnąłem przekroczyć granicę w przestrzeni, tak teraz fascynowało mnie przekraczanie granicy w czasie” (s. 255)

Dla czytelników powojennego pokolenia jest też w podróżach Ryszarda Kapuścińskiego nieskrywane zdziwienie innym światem i innymi ludźmi.

„Pierwszy raz w życiu zobaczyłem oświetlone miasto. Tych kilka miast i miasteczek, które dotąd znałem, było przygnębiająco ciemnych, nigdy nie świeciły się w nich witryny sklepowe, nie widziało się kolorowych reklam, latarnie uliczne, o ile w ogóle były, miały słabe żarówki. Zresztą, komu było potrzebne światło? Wieczorem ulice ziały pustką, samochodów spotykało się niewiele. [...] Jechaliśmy do Rzymu w ciepły wieczór przez ruchliwe, załoczone ulice. Gwar, ruch, światło i dźwięk - to działało jak narkotyki. Chwilami traciłem orientację, gdzie jestem. Musiałem wyglądać jak stworzenie leśne: oszołomione, trochę wyłączone, z szeroko otwartymi oczyma, które próbują coś dojrzeć, przeniknąć, rozróżnić”. (s. 16)

To zaś, co czytających zdumiewa w reporterskiej postawie Ryszarda Kapuścińskiego, to nie tylko błyskotliwość podróżniczych obserwacji, ale żywiołowość ich porównywania i lekkość dowcipnych skojarzeń. Bo jak tu się nie uśmiechnąć, gdy autor tak notuje:

„Rano usłyszałem w sąsiednim pokoju rozmowę. Rozróżniłem głos Maria. Później dowiedziałem się, że była to dyskusja, jak mnie ubrać normalnie, jako że przyleciałem odziany wedle mody a'la Pakt Warszawski, rok '56. A więc miałem gamitur z szewiotu w ostre, szaroniebieskie paski - marynarka dwurzędowa o wystających, kanciastych ramionach i przydługie, szerokie spodnie z dużym mankietem. Miałem jasnożółtą koszulę nylonową z kraciastym, zielonym krawatem. Wreszcie buty - masywne mokasyny o grubych, sztywnych rantach. Bowiem konfrontacja Wschód - Zachód przebiegała nie tylko na poligonach, ale również we wszystkich innych dziedzinach. Jeżeli Zachód ubierał się lekko, to Wschód prawem opozycji - ciężko, jeżeli Zachód nosił rzeczy dopasowane do figury, to Wschód odwrotnie - wszystko miało odstawiać na kilometr. Nie trzeba było nosić przy sobie paszportu - na odległość widziało się, kto jest z której strony żelaznej kurtyny”. (s.17)

Relacje z własnych przygód reporterskich w czasie pierwszych pobytów w Indiach i Chinach nazwał Ryszard Kapuściński „wielką lekcją pokory”. Odkrycie „inności świata” zawstydzilo go dotychczasową niewiedzą i nieoczytaniem. Dzięki niezwyklej książce, napisanej dwa i pół tysiąca lat temu, tj. „Dziejom” Herodota, którą to książkę w pierwszym polskim tłumaczeniu dostał w Warszawie tuż przed wyprawą na Daleki Wschód, i na swoje szczęście zabrał do podróży, zaczął się orientować, że „Herodot to rasowy reporter: wędruje, patrzy, rozmawia, słucha, żeby później zanotować to, czego dowiedział się i zobaczył, lub żeby po prostu rzecz zapamiętać”. Czytelnik wybranego zbioru reportaży dostrzeże i dla siebie trafią uwagę:

„Człowiek współczesny nie troszczy się o własną pamięć, ponieważ żyje otoczony pamięcią zmagazynowaną. Wszystko ma na wyciągnięcie ręki - encyklopedie, podręczniki, słowniki, kompendia. Biblioteki i muzea, antykwariaty i archiwa. Taśmy dźwiękowe i filmowe. Internet. (s. 76)

Odkrycie wielkości Herodota tkwiło więc nie tylko w znalezieniu klucza do jego książki, ale przede wszystkim w rozeznaniu postawy badawczej i dostrzeżeniu solidnej dociekliwości reporterskiej. Dla pochwały wyboru takiej metody będzie się autor „Podróży z Herodotem” odwoływał do pierwszego zdania z „Dziejów” podkreślającego, że „Herodot z Halikarnasu przedstawia tu wyniki swych badań, żeby [...] dzieje ludzkości z biegiem czasu nie zatrały się w pamięci”.

Także w relacjach z Afryki, opisanych w książce, przypominał własny szacunek dla „warsztatu Greka” przerażający się w przyjemność poznawania jego sztuki pisania i życzliwego zbliżenia z człowiekiem.

Na niedawnym Zjeździe Historyków Polskich w Krakowie zwracano uwagę na pilną potrzebę problemowego i szerokiego uczenia historii. Chodzi o to, by rozwijany nawyk myślenia historycznego pomagał współczesnemu człowiekowi traktować dzieje świata nie tylko jako wojny i procesy polityczne, ale żeby też uczył myśleć o przyszłości.

Ryszard Kapuściński zaciekawia przy tym nawet sprawnym warsztatem poznawania.

„Człowiek, który przestaje się dziwić, jest wydrążony, ma wypalone serce - rozumuje. W człowieku, który uważa, że wszystko już było i nic nie może go zdziwić umarło to, co najpiękniejsze - uroda życia”. (s. 253)

Czy to książka dobra na prezent pod choinkę?

Znakomita, szczególnie dla zainteresowanych podróżami i ciekawym opowiadaniem.

* RYSZARD KAPUŚCIŃSKI - „PODRÓŻE Z HERODOTEM”,
WYDAWNICTWO ZNAK, KRAKÓW 2004

ŚPIEWAJĄC ze wszystkich sił

Za nami już siódmy Festiwal Piosenki Religijnej „Psallite Deo”, który odbył się 20.11.2004 r. w Domu Kultury w Kętach pod patronatem Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kętach Józefa Skudłarskiego. Patronat Honorowy nad tegorocznym festiwalem objął Ordynariusz Diecezji Bielsko-Żywieckiej, Ksiądz Biskup Tadeusz Rakoczy.

Do udziału w konkursie zakwalifikowało się po wstępnych eliminacjach aż 18 zespołów dziecięcych i młodzieżowych.

Komisja oceniająca w składzie: Dorota Wawryszczuk - artystka dobrze znana kęckiej publiczności, ksiądz Stanisław Joneczko - muzyk, redaktor radia „Anioł Beskidów”, Leon Majkut - muzyk, pedagog, instruktor w Domu Kultury w Kętach, Jacek Furtak - muzyk, instruktor w Oświęcimskim Centrum Kultury, po wysłuchaniu 17 wykonawców w trzech grupach wiekowych, postanowiła przyznać następujące nagrody i wyróżnienia:

WKATEGORII ZESPOŁÓW DZIECIĘCYCH:

I miejsce - „Genesis” - Wilamowice

II miejsce - „Maksymilińskie nutki” - Oświęcim

II m-ce ex aequo - „Małe Echo” - Kęty

WKATEGORII ZESPOŁÓW GIMNAZJALNYCH:

I miejsce - „Schola Salvator” - Bielsko-Biała

II miejsce - „Magnificat” - Wilamowice

III miejsce - „Jutrzenka” - Oświęcim

WKATEGORII ZESPOŁÓW MŁODZIEŻOWYCH:

Grand Prix - „Concentus” - Oświęcim

II miejsce - „Salvator Adonaí” - Bielsko-Biała

III miejsce - „Echo” - Kęty

Przyznano także wyróżnienie za zaangażowanie artystyczne dla zespołu „Każdy Może Być Artystą”.

Ponadto przyznano Nagrodę Specjalną Księdza Biskupa Tadeusza Rakoczego dla zespołu „Concentus” z Oświęcimia.

Nagrody Specjalne Przewodniczącego Rady Miejskiej Józefa Skudłarskiego dla zespołów: „Schola Salvator” z Bielska-Białej i zespołu „Genesis” z Wilamowic.

Zespoły dziecięce: „Genesis” z Wilamowic oraz „Małe Echo” z Kęt zostały zaproszone przez panią Dorotę Wawryszczuk na nagranie do Radia Kraków.

Nagrodę Specjalną Radia Diecezjalnego „Anioł Beskidów” im. Księdza Jacka Wieczorkiewicza otrzymała Magdalena Wójcik.

Komisja i organizatorzy gratulują laureatom, jak również wszystkim uczestnikom festiwalu, podkreślając jednocześnie, że poziom zaprezentowany w tym roku przez wykonawców był bardzo wysoki i z przyjemnością przysłuchiwali się poszczególnym występom.

Pragniemy złożyć gorące podziękowania firmom i instytucjom, wspierającym nasz festiwal. To dzięki nim udało się już po raz siódmy gościć rozśpiewaną młodzież i dzieci z całego Podbeskidzia. Zapewniając o naszej wdzięczności, przedstawiamy wszystkich, którzy nam pomogli w organizacji VII Festiwalu Piosenki Religijnej „Psallite Deo”:

Dofinansowanie: Urząd Gminy Kęty

Sponsorzy: Bank Spółdzielczy w Kętach, ul. Sobieskiego; Konzeption Południe Sp. z o.o. - Kęty, os. Nad Solą; „Fregata Logistic” Sp. z o.o. - Kęty, ul. Krakowska; Silesia Music Center - Hurtownia Instrumentów Muzycznych - Kęty, ul. Partyzantów; „Martex” - Stacja Paliw, Bulo-wice-Brzeszcze; „Foto-Studio-Kolor” Kęty, Rynek; P.H.U.P. „ROLLMAX” - Kęty, ul. Świętokrzyska; Betonarnia „Guzik” w Nowej Wsi; Wytwórnia Napojów Chłodzących - Kęty, ul. Wszystkich Świętych; Firma Handlowo-Usługowa „Robot” - Kęty, ul. Kościuszki; Piekarnia-Cukiernia - Spółka Jawna Daniel Wawro - Kęty-Podlesie; Piekarnia pana Jacka Matyszkowicza w Kętach; Piekarnia pana Tadeusza Brzuchańskiego w Kobiernicach; Zakład Poligrafii Reklamowej - Ustroń, ul. „ródłana”; „Foto Centrum” - Kęty, ul. Kościuszki; Studio Foto-Pozytyw - Kęty, ul. Mickiewicza; Sklep „Mała” - Kęty, ul. Różana; PSS „Spolem” - Kęty; Sklep „Jaś” - Kęty, ul. Żwirki i Wigury

DK



„Gimnazjałki” znów ruszyły!

Rozpoczęła się szósta edycja Ligi Gimnazjalnej, zwanej popularnie „Gimnazjałkami”. Za nami już dwa etapy — plastyczny i recytatorski. 15 grudnia 2004 r. odbyła się miła uroczystość podsumowania dwóch konkursów. Laureatom wręczono dyplomy i nagrody.

Na konkurs plastyczny nadesłano ogółem 34 prace z siedmiu gimnazjów. Uczestnicy mieli za zadanie wykonać dowolną techniką plastyczną plakat reklamujący ich rodzinną miejscowość. Prace oceniała komisja artystyczna w składzie: p. Magdalena Sikora - nauczyciel sztuki w Gimnazjum i Szkole Podstawowej w Kozach, p. Marian Gniłka - plastyk w Domu Kultury w Porąbce, p. Agnieszka Furtak - plastyk w DK w Kętach.



W gronie laureatów znaleźli się następujący uczniowie: I miejsce - Wioletta Matysiak - Zespół Szkolno-Przedszkolny w Witkowicach, II m-ce - Regina Treścińska — Zespół Szkolno-Przedszkolny w Witkowicach, III m-ce - Karolina Kubajczyk — Gimnazjum w Bielanach



Wyróżnienia: Sylwia Wróbel — Zespół Szkolno-Przedszkolny w Witkowicach, Sabina Żuławska - Gimnazjum w Nowej Wsi, Dawid Motyka — Gimnazjum nr 1 im. F. Dyczkowskiego w Kętach, Anna Pabiś - Gimnazjum nr 2 w Kętach. Wyróżnienie Specjalne przypadło Gabrieli Kanik z Gimnazjum nr 2 w Kętach.

W Konkursie Recytatorskim pt. „Pejzaże świata” wzięło udział 26 uczniów, którzy przygotowali do recytacji wiersz i fragment prozy w języku obcym: niemieckim lub angielskim (do wyboru). Prezentacjom przysłuchiwała się komisja oceniająca w składzie: p. Aleksandra Babicz - nauczyciel języka niemieckiego w PZ nr 9 im. M. Dąbrowskiej w Kętach, p. Anna Skrzypiec - nauczyciel języka angielskiego w Gimnazjum i SP w Czańcu, p. Maria Karaim - instruktor teatralny w DK. A oto laureaci tego konkursu:

Równorzędne I miejsca zdobyli: Katarzyna Leszczyńska - Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Kętach oraz Michał Leszczyński - PZ nr 11 im. St. Wyspiańskiego w Kętach. Dwa II miejsca przypadły Sylwii Haczek - Gimnazjum w Nowej Wsi, Markowi Kormańskiemu - PZ nr 11. Na miejscu III znalazły się: Agata Forys - PZ nr 11 i Klaudia Zeman - Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Kętach.

Wyróżnienia otrzymali: Daria Szafran - PZ nr 11 — za doskonałą wymowę i dobór repertuaru; Sebastian Wyrzykowski - PZ nr 11 - za ciekawy dobór repertuaru.

Komisja i organizatorzy gratulują laureatom i przygotowującym ich do konkursu nauczycielom oraz serdecznie dziękują wszystkim uczestnikom konkursów.

D.K.

UWAGA!

Od miesiąca grudnia ulegają zmianie numery telefonów w Domu Kultury w Kętach

844-86-70	- CENTRALA
844-86-72	- SEKRETARIAT
844-86-76 do 79	- DZIAŁ MERYTORYCZNY
845-27-10	- FAX

Wyraz stawia na młodych

W listopadzie 2003 roku zostało powołane Koło Młodych Twórców przy Grupie Literackiej „WYRAZ” w Kętach. W jego skład weszła młodzież pomiędzy 15-25 rokiem życia, w sumie 8 osób. Dziś grupa liczy już 15 członków.

Opiekunami koła z ramienia Grupy są Urszula Baczyńska Śleziak i Karina Moch, które prowadzą pracę z młodymi. W jej skład wchodzi: Maria Błasiak z Brzezinki Dolnej, Weronika Frydel z Andrychowa, Lidia Górkiewicz z Kęt, Karolina Handzlik z Kóz, Aleksandra Hankus z Kęt, Magdalena Jędrusiak z Porąbki, Małgorzata Knyccz z Andrychowa, Daria Marchewka z Osieka, Joanna Miła, Jarosław Pszczółka, Filip Sordyl, Arkadiusz Stawowczyk i Anna Szczupak - wszyscy z Kęt.

W nowym roku koło przygotowuje wydanie debiutanckiego arkusza swoich członków p.t. „NADCHODZĄCE POKOLENIE” we własnej, młodzieżowej oprawie graficznej, również autorstwa debiutantów. Sądzę, że młodzi już wykazali się nie małą odwagą, skoro chcą ujawnić swoją twórczość czytelnikom. Trzeba mieć ogromną wiarę w to, co się ma do powiedzenia, by wyjść do ludzi. Dlatego cenię ich za to, że uwierzyli, iż nie jest to krok decydujący, który może określać całe ich późniejsze życie poetyckie czy literackie.

Każda sztuka, aby mogła być na miarę własnego pokolenia, musi wyrastać z konkretnej rzeczywistości. Z tej dzisiejszej i z tej ponadczasowej, także z emocji i przemyśleń młodych nad światem, urządzonym przez dorosłych i dla dorosłych. Gdzieniedzie rodzi się bunt, który na początku drogi twórczej pobudza inspirację i rozwój emocjonalny. Widać to także w przygotowanym tomiku. Warto sięgnąć do niego i zastanowić się nad niejednym wierszem czy opowiadaniem.

Stanisław Sikor

WIGILIJNE ŻYCZENIA

*W ciszę nocy zanurzony
jak w sakrament
na oplatka białym listku
ręce spletał
chcę podzielić się dziś z Wami
tą nowiną
najważniejszą dla całego
świata.*

*Zwracam do Was me oblicze
roześmiane
Z tą nowiną co dziś przyszła
jak Pan Jezus
By nam nową drogę
wskazać ku dobroci
Niechaj wszystkim Wam najdrożsi
i kochani
betlejemską gwiazdą w życiu
jasno świeci.*

życzą Prezes i Zarząd
Grupy Literackiej „WYRAZ”

grudzień 2004

I Konkurs im. Kazimierza Palmy rozstrzygnięty

Ogłoszony przez Grupę Literacką „WY-RAZ” w maju br. I Ogólnopolski Konkurs Proza-torski im. Kazimierza Palmy o „Pióro Prezesa Grupy” został rozstrzygnięty.

Jury konkursu pod kierunkiem Teresy Krawczyk - emerytowanej polonistki, w składzie: Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk - polonista, Urszula Baczyńska-Słeziak - politolog i poetka, Stanisław Sikor - Prezes Grupy Literackiej „WYRAZ”, ocenilo prace, które napłynęły z całej Polski.

Po zebraniu arkuszy ocen okazało się, że I miejsce i nagrodę: nowe pióro „WATERMAN”, otrzymała za opowiadanie „Sen o ławce”, opatrzone godłem „EUFRA”, pani Ewelina Kuśka z Jastrzębia Zdroju, 38-letnia mama wychowująca czwórkę dzieci, która od 4 lat zajmuje się gawędziarstwem gwarowym i pisaniem. Jury ocenilo jej pracę jako „realistycznie oddającą atmosferę wielkich blokowisk, ze wskazaniem na beznadziejność egzystencji młodego pokolenia. Ławka jako symbol dawnej wspólnoty, łączy dwa światy: stary i obecny. Opowiadanie o przejrzyściej narracji ze słownictwem trafnie charakteryzującym głównych bohaterów”.

Drugie miejsce opowiadaniem „Sianokosy” wywalczył pan Tadeusz Charnuszko z Suwałk, który nakreślił rejonowy obraz wsi polskiej dzięki zastosowaniu wielu metafor o niespotykanym zabarwieniu emocjonalnym i bogatym słownictwem.

„Pocztówka z comdogiem” autorstwa Doroty Dziedzic, studentki z Warszawy, oceniono jako „cieple, optymistyczne opowiadanie, symbolizujące ciągłą pogonią za niespełnionymi marzeniami, o wyjątkowej lekkości narracji, po-partej realistycznym przywołaniem konkretnych, dających w efekcie zaskakującą puentę”.

Ponadto wyróżniono „Kropkę wody” autorstwa 30-letniej poetki, Małgorzaty Stachowiak z Sulechowa „za klarowne hermetyczne zogniskowanie procesów życiowych jednego podwórka zrealizowane w metaforycznych obrazach, malowanych dzięki sprawnemu operowaniu słowem. Tytułowa kropka: ta pod mikroskopem na początku opowiadania i ta spływająca po policzku, pełni rolę kłamry zamykającej dwa światy mikroświatów”.

Drugie wyróżnienie otrzymał autor podpisujący się godłem „Adam K” z Wagrowca, który zapomniał jednak włożyć swoje dane do koperty. Szczególnie przewodnicząca jury była oczarowana jego opowiadaniem „Ogniki w oczach” opartym na: „niekonwencjonalnej satyrze o zabarwieniu politycznym o dużej sprawności werbalnej. Zastosowane odkrywcze neologizmy, wyrazy - zlepkki, eufemizmy, nadają utworowi specyficzny klimat. Inteligencja twórcza autora podnosi jeszcze wartość opowiadania”.

Zarząd Grupy postanowił udostępnić komplet opowiadań naszym sympatykom i czytelnikom przez przekazanie ich do Gminnej Biblioteki Publicznej w Kętach. Równocześnie informujemy miejscowych twórców, iż druga edycja konkursu im. Kazimierza Palmy będzie przebiegać pod hasłem „ŻYCIE WOKÓŁ NAS”, a prace można składać w Domu Kultury do dnia 30 sierpnia 2005 roku. Szczegółowe warunki konkursu uzyskać można w Domu Kultury lub u członków Grupy.

Stanisław Sikor



26 listopada w Domu Kultury w Kętach świętowaliśmy Jubileusz XX-lecia Klubu Tańca Towarzyskiego. W Koncercie Galowym zaprezentowali się wszyscy tancerze trenujący obecnie w Klubie Tańca Towarzyskiego „Ragtime”.



Zaproszonych gości powitały tancerne pary w rytmach walca wie-deńskiego, a w dalszej części koncertu można było podziwiać ich wdzięki i talent w różnorodnych układach i etudach tanecznych.

O tym, że taniec towarzyski w Kętach cieszy się niezmienną popularnością, świadczyła licznie przybyła publiczność, która gromkimi brawami i owacją na stojąco nagrodziła prezentujących się na scenie tancerzy. Nie zabrakło licznych gratulacji i podziękowań dla „dziarskiego dwudziestolatka”. Na ręce obecnego trenera klubu, Małgorzaty Kotlarczyk-Wiewiórki spłynęły życzenia od Przewodniczącego Rady Miejskiej - Józefa Skudlarskiego, Burmistrza Romana Olejarsza, Dyrektora Domu Kultury Grażyny Bulkowej, Komitetu Rodzicielskiego KTT „Ragtime”, zaprzyjaźnionego Komitetu Rodzicielskiego ZPIT „Kety -Cepelia” oraz dzieci z zespołów działających w Domu Kultury - Grupy Teatralnej „Bajdurki” i Zespołu Wokalnego „Echo”. Za długoletni staż i sukcesy pamiątkowymi statuetkami zostali nagrodzeni:



(od początku istnienia klubu jeszcze pod nazwą „Kleks”) aż po obecnych.

Wystawa cieszyła się dużą popularnością, szczególnie wśród byłych klubowiczów i ich rodzin, którzy z „Jezką w oku” wspominali tamte czasy. Dom Kultury wydał także okolicznościowy folder.

Przegląd aktualnie trenujących par i ich osiągnięcia zawiera Kalendarz KTT „Ragtime” na rok 2005. Obszerny fotoreportaż z jubileuszu zamieszczamy na stronie 28.

Życzeń nigdy dosyć, a zatem:

jeszcze raz serdeczne gratulacje dla wszystkich tancerzy i ich rodzin - spełnienia tanecznych marzeń i realizacji ambitnych planów. Niech motto: „Za stracony powinniśmy uważać dzień, w którym nie zatańczyliśmy chociaż raz” - będzie Waszym hasłem.

D. Wojewodzie



I etap SzPAK-a

Mamy już za sobą pierwszy etap Szkolnych Potyczek Artystyczno – Kulturalnych czyli „Asy z naszej klasy – 100 pytań - 100 odpowiedzi”. Wytępowane przez szkołę trzyosobowe drużyny z klas 5, musiały się zmierzyć z quizami i pytaniami, które nie raz przekraczały ramy programu szkolnego, niemniej jednak uczniowie radzili sobie z nimi doskonale, wykazując się dużą wiedzą z zakresu różnych dziedzin.

Swoją poprawną pisownię mogli sprawdzić w dyktandzie na wesoło, które nie dla wszystkich wesołe było. Dzieci zmierzły się także z czytaniem trudnego tekstu oraz ze śpiewem.

Nie obyło się również bez zabawy sprawnościowej na scenie. Szkoły przygotowały także krótkie reklamy, które miały zachęcić do nauki w ich szkole. Licznie przybyli uczniowie



wie z dużym zaangażowaniem dopinowali swoje drużyny, co z pewnością dodawało im odwagi i siły do dalszej zabawy.

Zabawa na wesoło „Asy z naszej klasy” przebiegała na bardzo wyrównanym poziomie, jednak zwyciężyć mogła tylko jedna drużyna, którą okazała się grupa ze Szkoły Podstawowej z Bielán (63 pkt.). Tuż za nimi byli uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kętach (56 pkt.), III miejsce - Szkoła Podstawowa nr 1 w Kętach (51 pkt.).

Na kolejny etap zapraszamy w styczniu, będą to eliminacje gminne do Wojewódzkiego Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni.

DK



W listopadzie odbył się II etap Olimpiady Przedszkolnej pt. „Jesienne wierszowanki”. Reprezentanci dziesięciu przedszkoli z gminy Kęty recytowali wiersze o tematyce jesiennej. Na zdjęciu - wszyscy uczestnicy tego etapu.

DK

Malarstwo jest harmonią wyszukanych gam kolorów, które żyją w oczach malarza jak obłok na niebie !...!

Tytus Czyżewski „Wiersz o malarstwie”

„Zimowe klimaty” to tytuł kolejnej wystawy, którą będzie można oglądać w sali kameralnej Domu Kultury w Kętach do końca stycznia 2005 r. Jest to wystawa zbiorowa artystów, działających w Stowarzyszeniu Plastyków „Ondraszek” w Bielsku-Białej. „Ondraszek” to grupa malarzy Podbeskidzia, która ma już 36-letnią tradycję. Sięga ona roku 1968, kiedy to z inicjatywy Józefa Świerka - pierwszego prezesa oraz Tadeusza Filarskiego, Rudolfa Willmana i Jana Mrowca, utworzono „Grupę Ondraszek”. Tak jak legendarna postać Ondraszka, tak malarze tej Grupy postanowili dawać nadzieję ludziom znikającym i zagubionym.

O swojej twórczości mówią: „...to potrzeba miłości i bezpieczeństwa, to nasze marzenia i rzeczywistość, to zaspokojenie naszych tęsknot i wypełnienie pustki...” Robią to na miarę swej wrażliwości talentu. Malują to, co najpiękniejsze w ich wizjach i marzeniach. Opowiadają w swych obrazach o starych chatkach, polnych kapliczkach, kościółkach, przydrożnych krzyżach, wiekowych drzewach i dali poprzecinanej górami. Tworzą o każdej porze roku. W sali kameralnej DK wystawią piękne zimowe pejzaże, których bohaterem jest nasze Podbeskidzie. Przypominamy, że wystawa będzie czynna od 22 grudnia do 31 stycznia 2005 r. Gorąco Państwa zachęcamy do jej obejrzenia i serdecznie zapraszamy.

DK

Dom Kultury w Kętach ogłasza konkurs NA REDAKTORA NACZELNEGO MIESIĘCZNIKA „KĘCZANIN” - pisma lokalnego Kęt i okolic

1. Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące kryteria:

- 1/ wykształcenie wyższe lub staż w pracy dziennikarskiej,
- 2/ znajomość zagadnień związanych z pracą dziennikarską,
- 3/ dyspozycyjność czyli możliwość obsługi istotnych wydarzeń w gminie,
- 4/ mile widziana obsługa edytorskich programów komputerowych.

2. Oferty kandydatów powinny zawierać :

- 1/ pisemne uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z własną koncepcją pracy na stanowisku redaktora naczelnego,
- 2/ odpis dyplomu ukończenia studiów,
- 3/ można dołączyć list polecający.

Brak wyżej wymienionych dokumentów lub złożenie dokumentów w niewłaściwej formie (kopia dokumentu niepotwierdzona za zgodność z oryginałem) spowoduje odrzucenie oferty w I etapie konkursu.

3. Oferty z wymaganymi dokumentami należy składać w zamkniętych kopertach opatrzonych napisem „Konkurs na redaktora naczelnego miesięcznika „Kęczanin” w terminie do 17.01.2005 r. w siedzibie wydawcy :

**Dom Kultury, 32-650 Kęty
ul. Żwirki i Wigury 2a**

pokój nr 105 /sekretariat/ w godz. 8.00 - 16.00

4. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni po wstępnym zakwalifikowaniu ofert przez komisję do II etapu.

5. Oglaszający zastrzega sobie prawo nierozstrzygnięcia konkursu bez podania przyczyny.



Gorąco zapraszamy do Domu Kultury w Kętach na
XIII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy
9 stycznia 2005

Co się będzie wtedy u nas działo?

ponad 150 wolontariuszy w całej gminie będzie zbierać pieniądze na nowoczesny sprzęt medyczny do diagnostyki i ratowania życia dzieci.
NIE ŻAŁUJUCIE SERCA I PRZYJMILICIE ICH CIEPŁO!!!!!!!

w sali widowiskowej DK odbędą się koncerty, pokazy i licytacja płyt WOŚP

Przyjdźcie zobaczyć najmłodszych w programie „DZIECI – DZIECIOM”:
 od godz. 10.00 – 12.00 Mini – Lista Przebojów
 Występ zespołu wokalnego „Małe Echo” oraz tanecznicy z KTB „Bajki”

Po południu czeka Was duża porcja dobrej muzyki:
 od godz. 15.00 – 20.00 Orkiestra Dyta OSP w Bielniech
 „Co nam w duży gra”, czyli muzyka łączy pokolenia
 Występ KTT „Ragtime” i zespołu „Echo”
 Koncerty zespołów młodzieżowych: „Miśwry” – Kęty
 „Brecht” – Kęty
 „Gähner” – Sosnowiec

godz. 20.00 „Świąteczka do nieba”

PAMIĘTAJCIE!
KAŻDY MOŻE W TYM DNIE ZROBIĆ COS DOBREGO DLA INNYCH!!!
WYSTARCZY CHCIEĆ!!!!!!!

Zapraszamy na
MINI LISTĘ PRZEBOJÓW

9.1.2005 r. godz. 10.00

podczas **XIII FINAŁU WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY**
 w Domu Kultury w Kętach

UWAGA! Wyjątkowo Mini Lista nie będzie konkursem. Wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowe dyplomy udziału w WOŚP.

Zapisy (tylko zespoły!) do dn. 5.1.2005 r. w DK, pokój nr 4.

Wspólna wystawa

Z okazji 90. rocznicy pobytu w Kętach legionów i Józefa Piłsudskiego, Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego planuje pod koniec stycznia okolicznościową wystawę. W związku z tym zwracamy się do czytelników „Kępczanina”, którzy w swoich domowych zbiorach posiadają pamiątki związane z legionami lub Józefem Piłsudskim, o udostępnienie ich na czas wystawy. Wspólnie z eksponatami znajdującymi się w Muzeum pozwolą one stworzyć szeroką wystawę o walorach zarówno historycznych, jak i edukacyjnych.

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt osobisty w Muzeum lub też telefoniczny pod numerem 845-31-07.

Zbigniew Matejko

dyrektor Muzeum im Aleksandra Kłosińskiego w Kętach

grudzień 2004

HARMONOGRAM IMPREZ DOMU KULTURY NA STYCZEŃ 2005 r.

2.01.05 r. g. 15.00 g. 17.00	Jasełka w wykonaniu dzieci i młodzieży z parafii p.w. NSPJ w Kętach
07.01.05 r. g. 18.00	Noworoczne spotkanie Klubu Obieżyświatów. Temat: „A to Polska właśnie”, goście: Piotr Belak – slajdy, Krzysztof Gawęda – muzyka.
09.01.05 r. g. 10-12 g. 15-20	XIII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy /szczegóły obok/
11.01.05 r. g. 11.00 g. 17.00	Koncert karnawałowy dla szkół w wykonaniu uczniów Szkoły Muzycznej w Oświęcimiu Wieczór z KAT-em, czyli spotkanie Klubu Aktywności Twórczej
12.01.05 r. g. 17.00	Podsumowanie konkursu plastycznego dla dzieci pt. „Jesienne pejzaże” połączone z warsztatami
15.01.05 r. g. 17.00	Recital Andrzeja Sikorowskiego - koncert estradowy
17.01.05 r. g. 9.00	Spektakl „Teatru Dzieci Zagłębia” z Będzina pt. „Kopciuszek”
19.01.05 r. g. 9.00	Eliminacje Gminne Wojewódzkiego Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni
23.01.05 r. g. 15.00	Koncert Kołęd i Pastoralek
25.01.05 r.	Olimpiada Przedszkolna – etap pt. „Bajkowy Bał”
26.01.05 r. g. 9.30	
29.01.05 r. g. 17.00	Muzyczne widowisko komediowe pt. „Sceny miłosne dla dorosłych” w wyk. Teatru Muzycznego z Gdyni

WYSTAWY

do 31.01.05 stawa arty	„Zimowe klimaty” - wystawa zbiorowa malarstw zrzeczonych w Stowarzyszeniu „Ondraszek” w Bielsku-Białej
---------------------------	--

REPERTUAR KINA NA STYCZEŃ 2005

2-3.01. godz. 19.00. „Obcy kontra Predator” prod. USA
 Połączenie dwóch hitów sf. Espedycja badawcza rusza na Antarktydę celem zbadania tajemniczej piramidy. Na przybyszów czekają Królowa Obca oraz Predator.

Uwaga okazja! **bilet tylko 6 zł!!!**

22.01 godz. 16.00

23.01 godz. 17.30

„Ekspres polarny” prod. USA

24.01 godz. 17.00

25.01 godz. 17.00

Opowieść świąteczna. Film zabiera widzów w magiczną wyprawę na biegun, do Krainy Świętego Mikołaja. Główną postacią jest ośmioletni chłopiec, który wierzy w bajki, ale w wigilijny wieczór poddaje się wyobraźni i wraz z grupą kilkunastu innych dzieci wsiada do wymyślnego pociągu na biegun północny. Film przygodowy dla całej rodziny. W roli głównej Tom Hanks, Michael Jeter, Peter Scolari.

22.01 godz. 18.00

23.01 godz. 20.00

„Bridget Jones w pogoni za rozumem” prod. USA

Film zaczyna się miesiąc po wydarzeniach, które kończyły część pierwszą przygód Bridget. Bohaterka nie jest zadowolona ze swego związku z facetem swoich marzeń Markiem Darcym. Druga część przygód pechowej Brytyjki jest równie zabawna jak pierwsza.

29.01 godz. 20.00

„Apartament” prod. USA

30.01 godz. 18.00

Specjalista od reklamy z Chicago próbuje odnaleźć swoją dawną narzeczoną, która nagle zniknęła z jego życia, pewnego dnia słyszy jej głos w telefonie... Film dowodzi praw oczywistych. Dla miłości robi się rzeczy niezrozumiałe i szalone.

DK zastrzega sobie prawo do zmian w programie

Dom Kultury, ul. Żwirki i Wigury 2a, Kęty

tel. 845 26 40 771 / www.dk-kety.com.pl

ZAPRASZAMY!!

Mikołajki w Domu Kultury...

Tak jak co roku, początek grudnia to czas wyteżonej pracy Świętego Mikołaja, który przychodzi do Domu Kultury i rozdaje paczki grzecznym dzieciom. Ten rok nie różnił się zbytnio od lat poprzednich: grzecznych dzieci w Kętach nie brakowało.

W oczekiwaniu na przyście Świętego Mikołaja, dzieci miały okazję obejrzeć przedstawienie pt. „Bajka o Czerwonym Kapturku”, przygotowane przez grupę teatralną „Bajdurki”, działającą pod kierownictwem p. M. Karaim w Domu Kultury.

Po spektaklu, wspólnie z postaciami z bajki i oczywiście ze Świętym Mikołajem, można było potańczyć i pobawić się. A potem ta najważniejsza chwila - krótka rozmowa z dostojnym Mikołajem i wymarzony prezent!

Te magiczne chwile zdarzają się raz w roku, tylko w Domu Kultury, w ciepłej i domowej atmosferze. Pragniemy podziękować wszystkim sponsorom, którzy ufundowali słodczyce, bo dzięki nim udało się przygotować paczki dzieciom ze Świetlicy Środowiskowej oraz ze Szkoły



Życia. Były to firmy: PPHU WITMET Spółka z o.o. z Witkowic; SAVIA S.A., Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Skiba” w Kętach, PSS „Społem” w Kętach.

Dziękujemy w imieniu dzieci i Świętego Mikołaja! DK

...i w Nowym Mieście

Mikołaj rozdał dzieciom prezenty także podczas „Święta Dzielnicy Nowe Miasto”, zorganizowanego przez Zarząd Dzielnicy w współpracy z Fundacją dla Dzieci Pokrzywdzonych Losowo z Czechowic-Dziedzic. Impreza, na którą zaproszono 330 dzieci z terenu gminy, odbyła się w sali sportowej Szkoły Podstawowej nr 2 w Kętach. Pomocnikami Mikołaja były panie z Brygady Anny Fryś, które przygotowały świąteczne paczki.

Zanim nastąpił oczekiwany moment wręczenia prezentów, dzieci wraz z rodzicami uczestniczyły we wspólnej zabawie. Swoje niemałe już umiejętności pokazali najmłodsi judocy TS „Hejnał” Kęty, po nich zaprezentowali się pływacy. Piękny wigilijny program przygotowali specjalnie na to spotkanie uczniowie PZ nr 9 im. Marii Dąbrowskiej w Kętach. Natomiast przedszkolaki z kęckiej „dziewiątki” przedstawiły „Zimową opowieść” (na zdj. powyżej). Dzieci z uwagą słuchały wspomnień Andrzeja Piechaczka, znakomitego kolarza, dwukrotnego uczestnika Wyścigu Pokoju i zwy-



cięzcy wyścigu dookoła Egiptu (na zdj. po lewej).

Kulminacją była oczywiście wizyta Świętego Mikołaja rozdającego prezenty, które wyołowały uśmiech na każdej małej buzi.

Podczas spotkania przewodniczący Zarządu Dzielnicy, Jan Godlewski w imieniu obdarowanych dzieci wręczył dyrektorom fundacji, państwu Barbarze i Krzysztofowi Sepotom, puchar za „Dar serca”, upamiętniający 14. rocznicę rozpoczęcia działalności fundacji i 5-lecie jej współpracy z Zarządem Dzielnicy Nowe Miasto.

jk

ORGANIZATORZY SERDECZNIE DZIĘKUJĄ SPONSOROM IMPREZY. SĄ TO: FIRMA AL-BO KĘTY, ICE-MASTRY KĘTY, SP. HUTNIK KĘTY, SP. KOMAX KĘTY, SPÓŁDZIELNIA MIESZKANOWAKĘTY, ZPC SKAWIA WADOWICE, FIRMA GÓRECCY KĘTY, HURTOWNIA MOTORYZACYJNA, ZIMER KĘTY, SKLEP KOMPUTEROWY UL. WIECZÓRKA KĘTY, HURTOWNIA ZABAWEK KRAKÓW MAŁA GÓRA, MASARSTWO KAPECKI KOZY.

OKIEM CZYTELNIKA

Młodzi mogą klaskać

„Piękno, moc, młodość – kwiaty to, które usychają...” Wyrażając tak bolesną prawdę, zauważalną coraz bardziej z upływem nieubłaganego czasu, pragnę poruszyć zupełnie radosny temat o młodości. Pragnę go poruszyć w perspektywie korzystania z chwili. Aby mi nikt jednak nie zarzucił wyznawania maksy my carpe diem (chwytaj dzień) i zapomnienia o własnej tożsamości chrześcijańskiej, chcę od razu podkreślić, że chodzi mi o roztropne korzystanie z tej chwili, która jest krótka.

Choć może pisano wielkie rozprawy naukowe na temat młodości, nie jest proste wyrażenie jej i przelanie na kartki papieru. Definicje naukowe niewiele mówią o młodości i nie podają dokładnych ram czasowych tego terminu. Mówią o niej jako o okresie życia między dzieciństwem a dojrzałością, gdy osobnik jest młody.

Szaletstwa młodości ?

Młodość nie może być chwilą straconą. Na wzór amerykańskich filmów o wielkich dynastiach, rodach zamożnych przedsiębiorców, nie można będzie powtarzać w kwiecie wieku, za poszczególnymi ich członkami: „Pierwsza zdrada”, „nieudane małżeństwo”, „co ja zrobiłam”, „jaki byłem głupi”.

Młodość nie jest eksperymentem. To nie życie metodą prób i błędów. Nie może ona być ciągle tym pierwszym razem. Nie może być podążaniem za pseudowartościami, półprawdami, urokiem miraży.

Czym jest młodość?

Młodość to czas rozwoju umysłowego, wpaiania wartości: nauka, szkoła, uczelnia. Młodość to dyskoteka? Zabawa w dobrym towarzystwie... Młodość to bar? Kulturalny lokal... Młodość to narkotyki? „Zażywasz? Przegrywasz!” Inne używki? Dla ludzi! Dla mądrych ludzi. Miłość w młodości? Ławka w parku, splecione palce dłoni. Wiara? A chodzisz na religię...?

Kiedy w ciepłą sierpniową noc 2000 roku, w Rzymie klaskały tysiące dioni rozentuzjowanej młodzieży, a z tysięcy młodych twarzy były blask radości i pragnienie szczęścia, Jan Paweł II wypowiedział głęboką myśl: „Co za wspaniała moc, jakaż siła. Możecie klaskać”.

Z tą głęboką myślą, zostawiam młodych, ich rozsądnym wyborom młodości. Bo młodość nie może być rozczarowaniem, głęboką raną, złamanym życiem.

Janusz Mrozek



Kęcznie we władzach związku

12 grudnia w Gorlicach odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Małopolskiego Związku Podnoszenia Ciężarów.

Towarzystwo Sportowe „Hejnał” Kęty reprezentowało 4 delegatów: Franciszek Michalik, Kazimierz Porębski, Marian Bogacz i Józef Korczyk. Ilość delegatów z poszczególnych klubów uwarunkowana była osiągnięciami sekcji oraz indywidualnymi wynikami zawodników.

Prezesem związku został Marek Gołąb, obecny szef wyszkolenia Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów. Aż trzech kęczan zostało wybranych do zarządu MZPC. Franciszek Michalik został zastępcą przewodniczącego ds. sędziowskich, Marian Bogacz – zastępcą przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Związku natomiast Józef Korczyk – skrabnikiem.

jk

Znalazcę akt sądowych proszę o zwrot na adres właściciela aktówki lub informację na numer telefonu w Kętach:

845-30-47

Za pomoc w odnalezieniu przewidziana nagroda.

Przygotowania do jubileuszu

Zawodnicy „Hejnału” wystartowali w II rundzie zawodów „Drużynowego Pucharu Okręgu do lat 20”, który odbył się 5 grudnia w Gorlicach. Pierwsza runda zawodów miała miejsce w Kętach.

Do rywalizacji stanęły 4 drużyny. Kęcki klub reprezentowali: Tomasz Kudas (wzrost 70 kg, podrzut 87,5 kg, dwubój 157,5 kg); Robert Adamus (wzrost 80 kg, p. 100 kg, dw. 180 kg); Mariusz Niedziela (wzrost 90 kg, p. 110 kg, dw. 200 kg); Michał Matyszkowicz (wzrost 90, p. 110, dw. 200) i Paweł Gawełda (wzrost 82,5 kg, p. 110 kg, dw. 192,5 kg). Podczas tej rundy kęccy ciężarowcy uzyskali drużynowo 1235,14 punktów, co łącznie z dorobkiem I rundy – 1149,12 dało wynik 2384,26 pkt i II miejsce w generalnej klasyfikacji zawodów. - *Przeegraliśmy tylko z I-ligowym klubem LKS „Pogórze” z Gorlic i to niewielką różnicą punktów –*

cieszy się szef sekcji kęckiego klubu Józef Korczyk. – Zawodnicy spisali się dobrze, osiągnęli wyniki maksymalne, na jakie obecnie ich stać – podsumowuje.

Warto przypomnieć, że tegorocznym Memoriałem im. Franciszka Miki, który odbył się w listopadzie, sekcja rozpoczęła obchody jubileuszu 45-lecia swojego istnienia. – *Obchody potrwać przez cały przyszły rok. W marcu 2005 r. odbędzie się jubileuszowy turniej, któremu patronował będzie pan Jan Toczek, jeden z założycieli sekcji podnoszenia ciężarów w Kętach w 1960 r. – informuje Józef Korczyk.*

jk



WYJAZDY NA NARTY! GÓRA ŻAR!

Międzygminny Zakład Komunikacyjny Sp. z o.o. w Kętach informuje, że z dniem **25 grudnia** wznawia kursy autobusów do Międzybrodzia Żywieckiego. Autobusy będą kursować w sobotę, niedzielę i święta z Kęt o godz. 8³⁰, 13³⁰, 17⁴⁰. Kursy powrotne z Międzybrodzia Żywieckiego o 9³⁰, 14³⁰, 18³⁰.

Szczegóły: tel. 845-32-18 i www.mzk-kety.bls.pl.

Z notatnika policjanta

Grudzień przyniósł kolejną falę włamań do piwnic na kęckich osiedlach. Z bloku na os. Nad Solą nieznanymi sprawcami ukradli rower górski o wartości 700 zł w nocy z 30 listopada na 1 grudnia. W okresie między 27 listopada a 1 grudnia z innej piwnicy zniknęła „damka” warta 575 zł. Z kolei w okresie między 7 a 8 grudnia złodziej wyważył drzwi wejściowe do korytarza pomieszczeń piwnicznych jednego z bloków na os. Wyszyńskiego. Następnie ukłonił skobel do drzwi wejściowych piwnicy i zabrał rower marki „Agat” o wartości 585 zł. Rower górski za 600 zł stracił również Maciej K., który pozostawił zabezpieczony pojazd pod wiatą przy jednym z zakładów na ul. Kościuszki.

W grudniu policja zanotowała także prawdziwą plagę nietrzeźwych kierowców. 1-go, około godziny 11-tej, w Witkowicach zatrzymano przez policyjny patrol kierowca „malucha”, u którego w wydychanym powietrzu stwierdzono 0,2 promila alkoholu. Kolejny kierowca, nowosianin Zbigniew K., jechał ul. Floriana w Nowej Wsi również „po spożyciu”. Jego także zatrzymał patrol kęckiej policji. Aż 2,14 pro-

centa w wydychanym powietrzu miał Stanisław J., kierujący „maluchem”, zatrzymany 10 grudnia na ul. Mickiewicza w Kętach. Kolejnego nietrzeźwego kierowcę złapali policjanci trzy dni później na ul. Młodzieży Polskiej. We wszystkich przypadkach, zgodnie z obowiązującym prawem, wózków kierowanie pojazdem po spożyciu alkoholu traktowane jest jak przestępstwo, samochody zostały zabezpieczone na strzeżonym parkingu. Funkcjonariusze odebrali również prawa jazdy delikwentów. Wszystkim grozi odpowiedzialność karna.

4 grudnia na ul. Skotnica w Bulowicach znaleziono ciało starszego mężczyzny, leżące na przewróconym rowerze. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził, że 74-letni Stanisław W., mieszkaniec Bulowic, zmarł z przyczyn naturalnych.

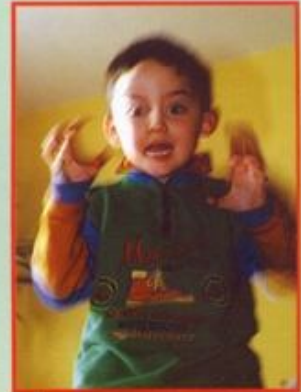
Tego samego dnia, około godziny 23.15 w Kętach na ul. Świętokrzyskiej, w rejonie skrzyżowania z Rajską, doszło do poważnego wypadku. 28-letni Paweł P., kierujący fordem escortem, z nieustalonych przyczyn uderzył w słup oświetleniowy. W wyniku zderzenia samochód zaczął się palić. W akcji ratowniczej uczestniczyli strażacy z

kęckiej OSP, Pogotowie Energetyczne i funkcjonariusze Sekcji Ruchu Drogowego oświęcimskiej policji. Ranny kierowca, z licznymi obrażeniami, został przewieziony do szpitala powiatowego w Oświęcimiu, gdzie pozostał na leczeniu.

4 grudnia ok. 2.30 w nocy na ul. Żwirki i Wigury w Kętach trzech nieznanymi sprawcami pobili Henryka K. z Kęt, a następnie zabrali mu zegarek i gotówkę w kwocie 20 zł. Poszkodowany wycenił swoje straty na ok. 250 zł. Do kolejnego pobicia doszło w Bielanach 9 grudnia wieczorem. Dwóch mężczyzn napadło na Rafała M., pobilo go i zabrało lecznicze okulary warte 350 zł. Następnego dnia rano kęccy policjanci ustalili personalia sprawców i zatrzymali ich. Dwóm młodym mieszkańcom wsi (20 i 21 lat) postawiony zostanie zarzut dokonania rozbój.

6 grudnia kęccy policjanci zatrzymali poszukiwanego na podstawie decyzji sądu rejonowego w Oświęcimiu mieszkańca Kęt, Zbigniewa M., karanego za oszustwa. Trafiał do zakładu karnego w Wadowicach.

jk



ach, te dzieci

„Kto w trawie piszczy” - zdjęcie nadesłane przez Annę i Grzegorza Budzowskich zachwyciło jurorów naszego konkursu i zdobyło I nagrodę

„Zadaję pytanie wasze: jestem przestraszony, czy też straszę?” - za ciekawą fotografię i celny komentarz Wojciech Kucha zdobył II nagrodę (po prawej u góry)

„Rosnę w siłę” - oj, nie wątpimy. Nie wątpiło też jury, przyznając fotografii Marcela Pustelnika III miejsce (po prawej)

POŻYCZKA ŚWIĄTECZNA

SKOK
Piast

PIERWSZA RATA W STYCZNIU!

- KWOTA DO 10.000 PLN
- CZAS SPŁATY DO 24 M-CY
- MOŻLIWE BEZ PORĘCZYCIELA

KWOTA POŻYCZKI	WYSOKOŚĆ RATY okres spłaty 24 m-ce
2000	94,15 pln
3000	141,22 pln
5000	235,36 pln

Oferta ważna do odwołania
Rzeczywista stopa procentowa dla kwoty 5.000 pln i okresu spłaty 24 m-ce wynosi 18,87



Infolinia: 0-801 602 222 www.skokpiast.pl

KĘTY, ul. Kościuszki 2, tel. 033/845 13 09

GRATULACJE DLA MAŁGORZATY KOTLARCZYK-
WIEWIÓRKI OD OD PRZEWODNICZĄCEGO RM
JÓZEFA SKUDLARSKIEGO I BURMISTRZA
ROMANA OLEJARZA



I ŻYCZENIA ORAZ WSPARCIE FINANSOWE OD
DYREKTOR DK GRAŻYNY BULKI



PARA KLASY „5” - MATEUSZ I MARTA SUCHOCCY,
DŁUGOLETNI TANCERZE KĘCKIEGO KLUBU,
PRZYJMUJĄ GRATULACJE

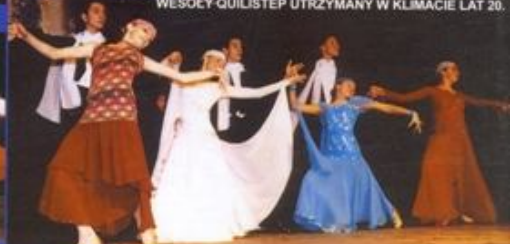
20 LAT MINĘŁO...



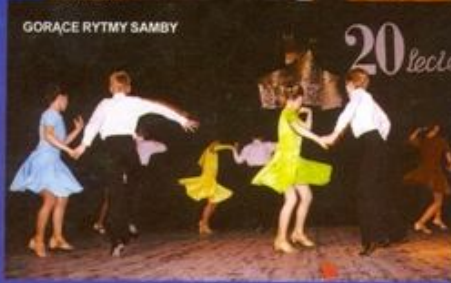
CZARNO-BIAŁY WALC W WYKONANIU NAJSTARSZEJ GRUPY
TANCERZY



POLECZKA
W WYKONANIU NAJMŁODSZYCH



WESÓLY QUILISTEP UTRZYMANY W KLIMACIE LAT 20.



GORĄCE RYTMY SAMBY

Jubileusz Klubu Tańca Towarzyskiego

czytaj na stronie 22



JIVE W STYLU LAT 50.



OSTATNIE
ŻYCZENIE
POMYŚLANE...
I POZOSTAJE JUŻ
TYLKO ZDMUCH-
NAĆ ŚWIECE NA
JUBILEUSZOWYM
TORCIE



OGNISTE
RYTMY
LATYNOAME-
RYKAŃSKIE



WSPÓLCZESNE
RYTMY HIP-HOPA
I DISCO W
WYKONANIU
WSZYSTKICH
GRUP RTT
„RAGTIME”



*Życzenia z okazji
Świąt Bożego Narodzenia,
napełnione radością, ciepłem
wigilijnego stołu i pachnące choinka,
a Nowym Roku
nadziei na przyszłość
i radości życia, realizacji planów i marzeń
składają*
*Dyrektor i Pracownicy
Domu Kultury w Kętach*

